

Sukcesy naszych stoczni

- to sukcesy całej gospodarki narodowej

Spotkanie sekretarzy KW PZPR ze stoczniovcami

W dniu wczorajszym z okazji Dni Morza odbyło się kolejne spotkanie sekretariatu KW PZPR w Gdańsku z pracownikami gospodarki morskiej, tym razem z naszymi stoczniovcami. W spotkaniu ze strony Komitetu Wojewódzkiego PZPR udział wzięli I sekretarz KW PZPR i członek KC J. JAN PTASINSKI, sekretarz KW OSSOWSKI oraz kierownik wydziału ekonomicznego KW SLIWOWSKI, ze strony stoczniovców zaś przedstawiciele wszystkich zakładów przemysłu okrętowego - produkcyjnych i remontowych - wybrzeża gdańskiego.

Spotkanie zagalę sekretarzy Komitetu Zakładowego PZPR Stoczni Gdańskiej inż. Rudziński, po czym dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego mgr inż. Nowakowski przedstawił pokrótce podstawowe zagadnienia naszego przemysłu okrętowego.

Ostatnie lata w naszych stoczniach charakteryzowały się poważnym wzrostem produkcji, np. w roku ubiegłym wzrostem produkcji globalnej aż 30 proc. Również rok bieżący będzie bardzo trudny dla naszych stoczni, które muszą zbudować aż 290 tys. TDW. Z 11 miejsc w roku 1959 stocznie polskie przesunęły się w roku ubiegłym na 9 miejsce w świecie, zaś wydajność pracy wzrosła u nas niepomniernie szybciej niż w przemyśle światowym (u nas 18 proc., w świecie - 2 - 4 proc.). Postęp techniczny był również szybki i zaznaczył się budową w roku ubiegłym aż 7 proto-

typów oraz wielostronnym postępowaniem w technologii.

Jako podstawowe braki dyr. Nowakowski wyliczył: nieregularność produkcji, zbyt długi cykl budowy statków oraz zbyt wielkie zużycie materiałowe. Mówca podkreślił, iż przy każdym statku pracuje w głębi kraju trzy razy więcej ludzi niż w samej stoczni, dlatego też sukcesy naszych stoczni są sukcesami całej naszej gospodarki narodowej, osiągnięte ofiarnością i wysiłkiem całego narodu. To partia i rząd stworzyły warunki dla tak gwałtownego rozwoju naszego przemysłu

Dokończenie na str. 2

Konferencja w KC PZPR

Trwają już przygotowania do obchodów 20-lecia PPR

WARSZAWA (PAP). 29 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR konferencja poświęcona omówieniu przygotowań 20 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Jak wynika z przebiegu konferencji plany są bogate i zakrojone na szeroką skalę.

Komitet Frontu Jedności Narodu, związki młodzieńcze i szereg organizacji społecznych zapoczątkowały już przygotowania do szerokiej kampanii odczytów, spotkań z działaczami PPR oraz zebrań, których tematyka wiązać się będzie z 20-leciem PPR.

Przedstawiciele kierownictwa organizacji młodzieżowych poinformowali, że w wielu okręgach młodzież wystąpiła z inicjatywą uczestniczenia w zbieraniu dokumentów związanych z historią PPR, z historią walk oddziałów partyzanckich, czy z działalnością lokalnych instancji PPR w okresie nacjonalizacji przemysłu i przeprowadzania reformy rolnej.

Warto dodać, że w okresie poprzedzającym rocznicę ukaże się w całym kraju ponad 50 tego rodzaju wydawnictw, omawiających dzieje, walkę i działalność PPR w okresie budownictwa zębów socjalizmu w Polsce.

I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka przesłał wczoraj list do prezydium centralnej akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości na ręce prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej Tadeusza Janczyka. W liście czytamy:

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przesyłam na wasze ręce milionowym rzeszom spółdzielców polskich serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju organizacji spółdzielczych.

Spółdzielczość stanowi w Polsce ludowy ważny czynnik gospodarki społecznej

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

List Władysława Gomułki do spółdzielców polskich

W dniu wczorajszym z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przesyłam na wasze ręce milionowym rzeszom spółdzielców polskich serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju organizacji spółdzielczych.

Spółdzielczość stanowi w Polsce ludowy ważny czynnik gospodarki społecznej

nej, istotny element społecznego wychowania mas. Partia i rząd stwarzają dla spółdzielczości pomyślne warunki rozwoju.

Obecny plan pięcioletni wysuwa przed spółdzielczość odpowiedzialne zadania, zakładające dalszy jej wzrost i umocnienie.

Ważną rzeczą jest zharmonizowanie i koordynowanie rozwoju spółdzielczości z całością rozwoju gospodarki narodowej w przekroju każdego województwa i powiatu, ścisła współpraca wszystkich organizacji spółdzielczych z radami narodowymi, jako gospodarzami terenów. Pragnę wyrazić przekonanie, że spółdzielcy uczynią wszystko, aby wcielić w życie wskazania jakie w tym zakresie zawiera ogłoszona w dniu dzisiejszym uchwała VIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

W dniu waszego święta życzę wam, towarzysze spółdzielcy, w imieniu Komitetu Centralnego Partii oraz w imieniu własnym, jak najlepszych wyników w pracy dla dobra Polski Ludowej.

Warszawa dn. 29 czerwca 1961 r.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA

Dziennik Bałtycki

Rok XVII, nr 155 (5296) Piątek, 30 czerwca 1961 r. Cena 50 gr

Morze przestało być tylko „oknem na świat“

Obrady związkowców resortu żeglugi z okazji Dnia Morza

Tradycyjnym zwyczajem z okazji Dnia Morza odbyło się wczoraj w Gdańsku plenarium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców. W obradach wziął udział minister żeglugi Stanisław Darski, oraz sekretarz CRZZ Jerzy Gmitrak.

Referat wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego ZZMP Ryszard Pośpieszyński.

Morze przestało być tylko „oknem na świat“ - oświadczył kpt. Pośpieszyński - jak to powszechnie mówiono przed wojną. Stało się warsztatem dla wielu tysięcy ludzi i pod stałą rozwijającego się potęgą nie przemysłu morskiego. W bieżącym pięcioletnim przewidywane jest szczególnie szybkie tempo rozwoju tej gałęzi

gospodarki narodowej. Państwo przeznacza na inwestycje morskie 17,6 mld. zł, a więc 2,5 raza więcej aniżeli w ubiegłym pięcioletniu. Inwestycje obejmują flotę handlową, rybołówstwo i przetwórstwo rybne, porty, stocznie i żeglugę śródlądową. Każda z tych branż poszczególnie się może po ważnym sukcesach.

Mówca podkreślił, iż zrealizowano wiele postulatów wysuwanych przez związkowców. Przede wszystkim podniesiony został prestiż zawodu marynarza i portowca. Przeprowadzono też szereg regulacji płac, które usunęły najbardziej rażące nierówności.

Dokończenie na str. 2

Delegacja KRL-D złożyła wizytę N. S. Chruszczowowi

MOSKWA (PAP). - Przybyła w czwartek do Moskwy na zaproszenie KC KPZR i Rady Ministrów partyjna i rządowa delegacja Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej na czele z Kim Ir Senem złożyła w tym dniu wizytę na Kremlu pierwszemu sekretarzowi KC KPZR i przewodniczącemu Rady Ministrów, Nikicie Chruszczowowi.

Minister Darski na akademii Gdańskiego Urzędu Morskiego

Uroczysty charakter miała wczorajsza akademii pracowników Gdańskiego Urzędu Morskiego, która odbyła się w sali Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Gdyni. Przybył na nią m. in. minister żeglugi Stanisław Darski.

Ponadto w akademii wzięła udział delegacja górników z kopalni Marchlewskiego w Bytomiu, oraz konsul generalny ChRL Tsui Ting - yuan, przedstawiciel konsulat ZSRR, przedstawiciele KW i KM PZPR, prze-

wodniczący Prezydium MRN w Gdyni Wójcik, przedstawiciel Kaszubskiej Brygady WOP, przedstawiciel Marynarki Wojennej i inni.

Referat odczytał dyrektor Gdańskiego Urzędu Morskiego inż. Waldemar Wallas. Po krótkim podsumowaniu osiągnięć gospodarki morskiej na Wybrzeżu omówił on rozwój i perspektywy administracji morskiej, której reprezentantem jest GUM.

Wiadomym jest, że niejednokrotnie przedsięwzięcia w pogoni za rentownością tracą często z pola widzenia sprawy dotyczące bezpieczeństwa żeglugi i ludzi na morzu - powiedział dyr. Wallas - dlatego nasz nadzór i czuwanie nad bezpieczeństwem statków i życia ludzkiego na morzu, polega

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie parlamentu kongijskiego zostanie odroczone?

PARYŻ (PAP). - Agencja France Presse, powołując się na opinie obserwatorów politycznych w Leopoldville, donosi, że rozpoczęcie obrad parlamentu kongijskiego przypuszczalnie zostanie odroczone. Agencja pisze, iż powodem tej zwłoki są sprawy techniczne. M. in. nie ukończono jeszcze ewakuacji miasteczka uniwersyteckiego Lovanium, gdzie toczyć się mają obrady parlamentarzystów kongijskich.

Zostanę chwili

WARSZAWA (PAP). 29 bm. zakończone zostały rozmowy handlowe między rządowymi delegacjami Polski i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. W godzinach wieczornych tego dnia w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie podpisane zostały: porozumienie o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach w latach 1962-1963 oraz porozumienie w sprawie dostaw z Polski do KRL-D w latach 1962-1966 urządzeń dla kompletnych obiektów przemysłowych. Dokumenty ze strony polskiej podpisał przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów - Stefan Jędrzejowski, z strony koreańskiej - wiceminister i przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania - Tien Dzun Thek.

KAIR (PAP). Według doniesień kairskiego dziennika „Al Ahrām“, Irak wysłał na granicę z Kuweitem dwie brygady w stanie bojowym.

DELHI (PAP). Podano tu, że w ciągu ostatnich trzech tygodni w dwóch północnych stanach Indii - Uttar Pradesh i Bihar zmarło około 600 osób na cholera.

Studenci złożyli hołd bohaterom Westerplatte

Wczoraj w godzinach wieczornych przedfilowała ulicami Wrszeczka i Gdańska kawałkami 10 autobusów z uczestnikami XI Akademickich Mistrzostw Polski. Udali się oni na Westerplatte, gdzie złożono wieńce i wianki kwiatów.

Delegacje studentów sportowców złożyły wieńce również na pomnikku wejściu przed b. Pocztą Polską w Gdańsku i przed pomnikiem czołgistów w Alei Zwycięstwa.

Ostatnie wyniki XI AMP

W spotkaniu siatkówki męskiej GKS Wybrzeże pokonał AZS Gdańsk 3:2 (15:10, 11:15, 15:7, 15:13). Do finałów turnieju fletu męskiego zakwalifikowali się: Borowski (Łódź), Moresanu (Rum.), Poenaru (Rum.), Abrahamson (Szw.), Smolik (CSRS), Siroh (CSRS), Karmarek (Łódź) oraz Parnaracki (Gdańsk), który niespodziewanie wyeliminował mistrza Skandynawii we flocie Thunella. Finały rozegrano w późnych godzinach nocnych.



Amerykanie wystrzelili rakietę z trzema satelitami

NOWY JORK (PAP). Wczoraj nad ranem czasu warszawskiego na Przylądku Canaveral wystrzelono raketę „Thor-Able-Star“, która wprowadziła na orbitę okołoziemską trzy satelity. Satelity mają wejść na oddzielne orbity w odległości około 920 km od Ziemi. Łąca na wagę trzech satelitów wynosił 125 kg.

Jeden satelita „Transit 4-A“ ma zainstalowaną baterię nuklearną ważącą 2 kg. Bateria zasilać będzie dwa nadajniki oraz inną aparaturę. Drugi satelita „Munin“ waży 18 kg i przeprowadzi ma badania pasa radiacji. Trzeci satelita „Greb“ waży 25 kg i będzie przebiegał w kierunku słonecznym.

WASZYNGTON (PAP). Departament obrony USA podał, że trzy satelity wejdą na oddzielne, niemal identyczne orbity okołoziemskie i nadadzą sygnały. Bateria nuklearna pracuje normalnie.

Spalono 12 sfalszowanych obrazów Utrilla

PARYŻ (PAP). Na paryskim wzgórzu Montmartre spalono 12 sfalszowanych obrazów Utrilla. Spaleniu fałszyfikatów przysłała się 83-letnia wdowa francuskiego malarza, pani Lucie Valere-Utrilla.

Ponad 46 tys. kandydatów na wyższe uczelnie

WARSZAWA (PAP). - W poniedziałek 3 lipca w 70 uczelniach wyższych rozpoczyna się egzaminy wstępne na I rok studiów. Trwają one będą do 15 lipca. O przyjęcie ubiegać się będzie 46.869 kandydatów.

Na I rok studiów przyjętych zostanie ogółem 26.190 osób.

Polska-Gwinea-Ghana

Rozszerzamy polsko-afrykańską współpracę rybacką

O krokach związanych z powołaniem polsko-gwinejskiego towarzystwa połowowego oraz o sukcesach naszych rybaków łowiących w ramach tego nowego przedsiębiorstwa na wodach afrykańskich - informowaliśmy już naszych czytelników.

Obecnie podać możemy nowe wiadomości o naszej współpracy w dziedzinie rybołówstwa z krajami Afryki oraz o tym, iż rozwija się ona coraz lepiej i zatacza coraz szersze kręgi.

Oto, w ostatnich dniach powrócił do kraju delegacja rządowa z dyrektorem Zjednoczenia Gospodarki Ry-

bnej Janem Soltanem i mgr Konradem Kierkowskim na czele, która przebywała w Gwinei i Ghanie.

W wyniku przeprowadzonych rozmów w Gwinei o-

Dokończenie na str. 2

„Dar Pomorza“ wraca z 2-miesięcznego rejsu szkoleniowego

Dziś, w piątek, o godz. 9 rano przy nabrzeżu obok Alei Zjednoczenia w Gdyni przycumuje nasz szkolny statek żaglowy „Dar Pomorza“, wracający z rejsu szkoleniowego.

W rejs statek wyszedł 20 kwietnia i kolejno odwiedził porty Dover, Gibraltar, Santa Cruz i Rotterdam. Na pokładzie „Daru Pomorza“ pły nie 108 uczniów Państwowego Szkoły Morskiej w Gdyni. Cała załoga jest zdrowa i pełna humoru. (A)

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego dnia 30 bm.
Zachmurzenie małe. Temperatura od 16 st. rano do 25 st. w ciągu dnia.
Wiatry zachodnie słabe do umiarkowanych.



„Jamsk“ drugi zbiornikowiec dla Związku Radzieckiego

Wczoraj w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni odbyło się uroczyste wodowanie drugiego z kolei zbiornikowca typu B-74 budowanego dla armatora radzieckiego. Matką chrzestną tej jednostki, która otrzymała nazwę „Jamsk“, jest p. Elżbieta Łazarowiczowa — małżonka zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN w Gdańsku.

Zbiornikowce są pierwszymi tego typu statkami, budowanymi przez stocznice gdynskie. Są to motorowce o nośności 1500 ton. Każdy z nich posiada osiem zbiorników do przewożenia benzyny, ropy, mazutu i tym podobnych paliw płynnych. Seria zamówiona przez Związek Radziecki składa się z sześciu statków.

W tym roku Stocznia im. Komuny Paryskiej przekaże do eksploatacji trzy statki tego typu, natomiast pozostałe trzy armator otrzyma w roku następnym. (sta)

Na marginesie Uchwały VIII Plenum KC PZPR

Nowe horyzonty radnego

O PUBLIKOWANA wczoraj „Uchwała VIII Plenum KC PZPR o podstawowych kierunkach dalszego rozwoju działalności rad narodowych” stanowi w rozwoju tej instytucji **MOMENT PRZEŁOMOWY**. Jest to dokument, który długo jeszcze będzie dostarczał publiczności tematów do rozważań. Jest ich bardzo wiele i nie sposób je wyczerpać w jednym artykule. Toteż dziś za tym samym tytułem, który jest jednym z aspektów. Interesować będzie **ROLA RADNEGO**, wyznaczona mu przez Uchwałę KC PZPR.

W świetle tej uchwały wzrasta ogromnie znaczenie rad narodowych. Po wcieleniu w życie (po ujęciu w normy prawne — bo dziś uchwała operuje takimi zwrotami, jak należy, powinno itd.) wszystkich postano-

wień tej uchwały rady narodowe będą nie tylko z nazwy, ale istotnie gospodarzami swego terenu. Bo nawet na pracę przedsiębiorstw po zostawionych w gestii ministerstw, czy zjednoczeń, będą miały bardzo poważny wpływ. A w każdym razie będą ich poczynania koordynowały z własnymi.

Niejednokrotnie omawialiśmy w „Dzienniku Bałtyckim” losy wniosków i propozycji, wysuniętych przez wyborców na spotkaniach przedwyborczych. Czytelnicy wiedzą zatem, że żaden z nich nie został zbagatelizowany. Dotychczas pracowały nad nimi komitety Frontu Jedności Narodu — na naszym terenie — wydziały Prezydium WRN. Od wczoraj pracuje nad nimi świeżo powołana do tych spraw stała komisja WRN. Jej zadaniem będzie prace

nad wnioskami kontrolnymi.

Jakie będą uprawnienia tej komisji? Odpowiedź znajdziemy w omawianej uchwale. Dotyczy ona zresztą wszystkich komisji. Czytamy tam m. in.:

„Centralnym zadaniem jest punktu widzenia umocnienie roli rady narodowej oraz rozszerzenie uprawnień i zakresu działania stałych komisji rad narodowych.

Komisje powinny mieć prawo podejmowania uchwał z wierzających zaleceń dla odpowiedniego wydziału; zalecać na te powołanie w oparciu o rozpoznanie miejscowych potrzeb i analizy pracy wydziałów konkretnych uchwał i wytyczne rady narodowej oraz zobowiązywać odpowiednio wydziały do usunięcia nadwyżek braków.

Komisje powinny mieć w określonym zakresie prawo wydawania wiążących opinii w sprawach w których decyzja należy do kompetencji odpowiedniego wydziału.

Zalecenia... Wytyczne... Wiązące opinie...

To są uprawnienia bardzo duże. Czytajmy jednak dalej:

W celu podniesienia społecznej rangi i aury radnego należy:

■ rozszerzyć zakres prawa radnego do interwencji, aby mógł wnosić do prezydium rady narodowej również w okresie między sesjami;

■ zapewnić radnemu ochronę prawną w zakresie stosunków pracy analogicznie do uprawnień członków rad robotniczych;

■ ustalić ściślejszą więź radnego z określonym terenem i grupą ludności w okręgu wyborczym;

■ organizować systematyczne dzienne rady.

I jeszcze dalej. Tam, gdzie się mówi o instancjach partyjnych i radach narodowych:

„Podnoszenie roli i znaczenia sesji rady narodowej i jej komisji, UMOCNIENIE POZYCJI SPOŁECZNEJ I AUTORYTETU RADNEGO oraz troska o więź rady narodowej z ludnością jest szczególnie doniosłym zadaniem instancji partyjnych.”

Uważne czytanie całego tekstu pozwoliło na stwierdzenie, że troska o autorytet i znaczenie rady narodowej,

poważnie na pogorszenie sytuacji rolnictwa francuskiego.

Tak więc u podstaw kryzysu w rolnictwie, a co za tym idzie przetrzymywania się w powstaniu akcji chłopów francuskich leży nie tylko niezadowolenie wsi francuskiej z aktualnej sytuacji na rynku. Istotne znaczenie dla rozszerzających się demonstracji ma sytuacja wynikająca z zobowiązań Francji wobec EWG. Dlatego też m. in. kwestia dalszego kroku na drodze realizacji układu o wspólnym rynku natarła na opory także i w łonie rządu.

Tadeusz Rojek

Przeciwko czemu protestują francuscy chłopcy?

Pewna systematyczność w powtarzaniu się chłopskich demonstracji we Francji i silną przeprowadzanych akcji — świadczy o tym, że przyczyny rodzące te wydarzenia tkwią głęboko w strukturze francuskiej gospodarki. Dla rządu mają one zresztą podwójne znaczenie. Z jednej strony bo widać idzie o problemy składające się na przewlekły kryzys francuskiego rolnictwa, a z drugiej o następstwa polityczne akcji chłopskiej.

NAPIĘTA sytuacja wewnątrz

trza we Francji wywołana kwietniowym puczem generalistycznym nie zakończyła się ani po jego załamaniu, ani później. Jeżeli zrelaksować napięcie, wywołane bezpośrednim zagrożeniem, to nie ustające „zamachy „plastikowców” — a mówiąc językiem prostszym — faszystów trzymają kraj w atmosferze niepokoju.

O ile jednak w walce z terrorem faszystowskich grupowań rząd może liczyć na poparcie przytaczającej większości społeczeństwa o tyle postulaty stawiane przez chłopów spotykają się ze zrozumieniem i poparciem ze strony znacznego odłamu prasy burżuazyjnej. Pragnąc uniknąć rozszerzenia się wewnętrznego konfliktu — rząd decyduje się na pewne ustępstwa, które wszakże nie rozwiązują całości problemu.

Nad sytuacją w rolnictwie francuskim ciąży przede wszystkim generalny problem zbyt niskich cen płacowych producentów artykułów rolniczych w stosunku do cen przemysłowych potrzebnych rolnictwu. Z oficjalnej statystyki wynika, że o ile ceny artykułów przemysłowych w ciągu ostatnich 3 lat o 13,3 proc. to cena artykułów rolniczych pozostała prawie niezmieniona. W praktyce oznaczało to poważne pogorszenie warunków materialnych drobnych i średnich producentów rolniczych, którzy nie mogli odpowiednio obniżyć kosztów produkcji.

Na niskiej stosunkowo cenach artykułów rolniczych nie skorzystała zresztą konsumpcja, a jedynie łańcuszek pośredników oraz przedsiębiorstwa transportowe.

NIE jest tajemnicą, że we Francji leżą na składzie pokaźne ilości nadwyżek zbożowych, mięsnych, nabiałowych, cukru i winu. W związku z tym można spotkać stwierdzenia mówiące o nadprodukcji. W istocie chodzi o coś zgoła innego. Wiadomo, że siła nabywcza konsumentów nie rośnie, a spada. Pozorna nadprodukcja wynika właściwie z polityki fiskalnej rządu, który nie przeciwdziała drożyznie — zmuszającej konsumentów do ograniczeń budżetowych. W trudnej sytuacji francuskiego rolnictwa poważną rolę odgrywa także następstwa przystąpienia Francji do EWG czyli wspólnego rynku. Teoretycznie miał wspólny rynek otworzyć przed rolnictwem francus-

kim szerokie możliwości eksportowe i np. rynek zachodnoniemiecki miał być domem na zbytu francuskich artykułów rolnych i hodowlanych. W praktyce Niemcy zachodnie nie kwapią się do zakupów artykułów rolnych we Francji.

Rynek zachodnoniemiecki odmówił np. przyjęcia przedwybranej ilości artykułów mięsnych pod pretekstem, że było to ewentualnie epizodem epidemicznym.

Ponadto zaś NRF czyni zakupy pewnej ilości artykułów rolnych w innych państwach poza EWG np. w Danii.

Tymczasem w rezultacie zobowiązań wobec wspólnego rynku Francja musiała przyjmować mięso i artykuły mleczne nie tylko od Holandii lecz także mięso od NRF, a owoce i jarzyny z Włoch. Wpłynęło to bardzo

Ohrady związkowców

■ **Dokończenie ze str. 1** prawdziwości. Przy pomocy istniejących klubów i domów kultury rozwijała się praca kulturalno — oświatowa wśród rodzin marynarzy, rybaków, portowców i wod

Przy obsłudze

motorowca „CHOPIN”

gdańscy portowcy

pokazali wysoką

klasę sprawności

Pływający na linii daleko wschodniej motorowiec „Chopin” otrzymał w porcie gdyńskim niezwykle sprawną obsługę, która na pewno przyczyni się do utrwalenia dobrej opinii armatorów o tym porcie.

W rejonie I portu gdyńskiego dokierzy wyładowali ze statku 4400 ton ryżu i drobnicy w rekordowym czasie, zaoszczędzając poważny procent czasu planowanego. Dzięki temu „Chopin” już dzisiaj, 30 czerwca wyjdzie do portu Kotka po nowy ładunek.

Przyspieszenie przeładunku „Chopina” należy przypisać dobrej organizacji pracy przez brygadę Lesnera, Miętusa i Swojaka. Ze względu na duże nasilenie prac przyspieszenie wyładunku tego statku nie było sprawą łatwą.

Minister Darski

■ **Dokończenie ze str. 1**

na stałej kontroli stanu bezpieczeństwa jednostek pływających, ich wyposażenia w środki ratunkowe i przeciwpożarowe musi być bardzo wnikliwy. Pomimo szerepu personelu służby bezpieczeństwa żeglugi w centrali GUM i kapitanatów portów, Urząd może stwierdzić, że stan bezpieczeństwa naszej fli

ty utrzymuje się na należy-

ty poziomie. Następnym punktem programu uroczystej akademii było wręczenie zasłużonym pracownikom Gdańskiego Urzędu Morskiego wysokich odznaczeń resortowych, dyplomów i nagród pieniężnych.

Złota odznaka „Zasłużonego Pracownika Morza” udekorowani zostali zastępca dyrektora GUM Zdzisław Zachary i kierownik oddziału inspekcji inż. Kazimierz Zwolicki. 25 pracowników otrzymało srebrne i brązowe odznaki „Zasłużonego Pracownika Morza”. Ponadto wśród pracowników rozdzielono 240 tys. zł na nagrody, a zasłużeni emeryci. W czasie akademii przemówił do zebranych minister Stanisław Darski, który podkreślił zasługi pracowników Gdańskiego Urzędu Morskiego i życzył im dalszych sukcesów i pomyślności.

(c)

Min. Strauss

siega po oficerów

marynarki handlowej

KILONIA (ZAP). Kierownictwo zachodnoniemieckiej marynarki wojennej, w porozumieniu z bońskim ministerstwem komunikacji i kilkoma armatorami marynarki handlowej, przygotowuje specjalną akcję mającą na celu przeszkolenie i przygotowanie kapitanów i oficerów statków handlowych do przyszłej służby w Bundesmarinie, „gdzie tego zaszła potrzeba”. Przeszkolenie ma mieć charakter dobrowolny i trwać od 4 do 6 tygodni.

Przedwidując, iż po takim kursie jego absolwenci otrzymają stopień oficera rezerwy. Przeszkolenie ma polegać przede wszystkim na ćwiczeniach mających na celu wypróbowanie nowoczesnej metody prowadzenia konwojów morskich, opracowanej w dowództwie NATO.

(sta)

Pierwsze zobowiązania kolejarskie dla uczczenia rocznicy Manifestu Lipcowego

W odpowiedzi na apel załogi Turowa, jako pierwszy wśród kolejarzy Wybrzeża odpowiedzieli maszyniści i warsztatowcy Parowozowni w Gdańsku Zaspie, podejmując szereg cennych zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski Ludowej. Ogólna wartość podjętych przez załogi Parowozowni Gdańsk Zaspie zobowiązań przekracza sumę 40.000 zł.

M. in. brygada elektryków Parowozowni i Motowozowni w Gdańsku Zaspie, która przystąpiła do badania foto komórek, a pracownicy zakładu w naszym mieście, którzy wykonały wyład gazów spa

linowych silników stojących w naprawie na czterech kanałach. Załoga naprawy bieżącej parowozów Gdańsk Zaspie zobowiązała się wykonać przyrząd do łączenia tendra z parowozem serii Tr-203, a drużyna parowozowa w ruchu pasażerskim, towarowym i manewrowym zaoszczędzić w terminie do 22 lipca 75 ton węgla, wartość 24.000 zł.

Drużyna motowozowa tej parowozowni zobowiązała się obniżyć zużycie oleju gazowego z 6,385 kg na godzinę do 6,000 kg.

Akcja zobowiązaniowa kolejarzy gdańskich trwa i obejmuje coraz większą ilość kolejowych jednostek służbowych.

Spotkanie sekretarzy KW PZPR

■ **Dokończenie ze str. 1**

okrętowego, dopiero teraz powstała koncepcja całej polskiej gospodarki morskiej, jakiej nigdy nie mieliśmy w naszych dziejach. Dyrektor naczelny Zarządu Morskich Stoczní Remontowych inż. Duszyński omówił z koleją pracę stoczni remontowych, które w

ciągu 9 lat wyremontowały 1.640 tys. DWT statków, uzyskując poprawę swej pracy niemal we wszystkich wskaźnikach i poważnie skracając cykl remontowy. Stocznice nasze są dziś do inwestowania w sposób znacznie silniejszy niż to przewidywano przed kilku laty. Problemem tych stoczní jest

mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych, znalezienie terenów pod inwestycje oraz zdobycie odpowiedniej ilości rąk do pracy.

W dyskusji zabrali kolejno głos przedstawiciele poszczególnych stoczní poruszając problemy najcięższe wspólne we wszystkich zakładach, jak np. sukcesy i trudności związane z wprowadzeniem norm technicznych uzasadnionych.

Dyrektor KORCHOT ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni w sposób interesujący przedstawił trudności zaopatrzenia materiałowego stoczní i zaproponował stworzenie na Wybrzeżu jednej bazy zaopatrzeniowej.

Dyrektor naczelny Stoczni Gdańskiej mgr inż. WYCHOWAŁSKI omówił problem zbliżającego się do końca roku budżetowego i bezprecedensowego wzrostu cen materiałów budowlanych oraz — podobnie jak inni następcy — poważne trudności produkcyjne wynikające z niedotrzymywania umów przez kontrahentów zagranicznych.

Jednocześnie firma ta odbiera będzie wszystkie zlecone prace, płacąc za nie bezpośrednio dewizami. Tego rodzaju eksport posiada dla nas duże korzyści ekonomiczne, gdyż umowa przewiduje zwolnienie polskich jednostek rybackich od opłat celnych i manipulacyjnych i wszelkich kosztów handlowych ponoszonych zazwyczaj przy tego rodzaju transakcjach.

Realizacja obu umów zainteresowana jest i akcja Polska, jak i afrykańska stocznia, gdyż przynosi ona obustronnie poważne korzyści gospodarcze. (sta)

Polska - Gwinea - Ghana

■ **Dokończenie ze str. 1**

statecznie sfinalizowane i podpisanie zostało porozumienie w sprawie nowo powstałej polsko - gwinejskiej spółki rybackiej. Umowa przewiduje, iż wkładem Polaki wynoszącym 49 procent będzie dostarczenie fłoty rybackiej oraz udzielenie pomocy fachowej przy budowie portu i zaplecza przetwórczego w Conakry. Budowę tę prowadzić będzie stocznia gwinejska.

Flota składa się z 17 ługrotrawlerów z ochładzającymi ładowniami i 6 kutrów. Część tych jednostek, poza wysłanymi przeszło pół roku temu czterema kutrami, Polska skieruje do Gwinei jeszcze w roku bieżącym.

Następnie, delegacja nasza podpisała porozumienie z firmą „Ghana International Fishery Company” w Ghanie. Na jej podstawie, w ciągu pół roku począ-

wszy od listopada br. polskie trawlerzy motorowe będą łowiły ryby na wodach zachodniej Afryki, mając swoją bazę w dwóch portach Ghany — Thakoradi i Keme.

Jednocześnie firma ta odbiera będzie wszystkie zlecone prace, płacąc za nie bezpośrednio dewizami. Tego rodzaju eksport posiada dla nas duże korzyści ekonomiczne, gdyż umowa przewiduje zwolnienie polskich jednostek rybackich od opłat celnych i manipulacyjnych i wszelkich kosztów handlowych ponoszonych zazwyczaj przy tego rodzaju transakcjach.

Realizacja obu umów zainteresowana jest i akcja Polska, jak i afrykańska stocznia, gdyż przynosi ona obustronnie poważne korzyści gospodarcze. (sta)

Udane próby prototypowego urządzenia

przeładunkowego

Poważnym osiągnięciem

technicznym naszych portów

jest wprowadzenie do eksplo-

atacji prototypowego urzą-

ządzenia przeładunkowego. U-

ządzenie składa się z dwóch

sprężonych przenośników:

poziomego taśmowego o dłu-

gości 20 m, ustawionego na

drodce od magazynu do kra-

wędzi ładowni i z przenoś-

nika kieszeniowego, usta-

wionego nad ładownią stat-

ku.

Wczoraj w porcie gdańskim wyładunek bananów ze statku „Claus Horn” odby-

wał się przy pomocy nowego urządzenia. Po raz pierwszy w historii portów przy przeładunku statku zostały wyeliminowane dźwigi i winy dy statkowe. Wyładunek bananów przebiegał sprawnie i bez żadnych przeszkód — aczkolwiek urządzenie jest przystosowane w zasadzie do przeładunku towarów workowych (np. kartofle) lub skrynek o wadze do 50 kg.

Projekt techniczny urządzenia przygotował Biuro Projektów Budownictwa Morskiego. Wykonawcą był Państwowy Ośrodek Maszyn nr 26 w Pucku. Nadzór sprawowali „dźwigowcy” na czele z inż. A. Hoffem z portu gdańskiego. Duży wkład i wiele inicjatyw przy wykonawstwie włożył majster POM nr 26 ob. Abraham. Nowe urządzenie posiada zasadnicze zalety, tak możliwość stosowania go zarówno w relacji wyładunkowej jak i załadunkowej, możliwość skracania lub wydłużania przenośnika pionowo i in.

Antybońskie nastroje we Włoszech

BERLIN (PAP). Mnożące

się ekscesy w Górnej Adydie wywołały — jak informuje rzymski korespondent zachodniobliński — „Berliner Morgenpost” — falę „nieprzyjaznych uczuć wobec NRF ze strony włoskiej opinii publicznej”.

Korespondent pisze, że „wielu Włochów uważa, iż Niemcy biorą czynny udział w aktach gwałtu lub co najmniej uczestniczą w ich przygotowaniu. Zdaniem rzymskich kół dyplomatycznych, należy bardzo poważnie traktować ataki przeciwko republice federalnej. Mamy bowiem do czynienia z najbardziej niebezpieczną kampanią antyniemiecką we Włoszech od czasu zakończenia wojny.

Warto przypomnieć, że rozgłoszą „Deutsche Freiheit” 904” poinformowała ostatnio, że sygnał do zakmachów bombowych i ataków sabotażu w Górnej Adydie dał boński minister Seebom.

(c)

Bomba przed mieszkaniem

francuskiego ministra

PARYŻ (PAP). — W czwartek

eksplozja bomba francusko-

Na zakończenie przemówił i sekretarz KW PZPR w Gdańsku, członek KC Jan Płasiński, który zaproponował stoczniovcw odbywanie częstszych spotkań z przedstawicielami krolnictwa Komitetu Wojewódzkiego i wskazał na konieczność utrzymania przez dyrekcję i organizacje partyjne silniejszych kontaktów z załogą, szczególnie w trudnym okresie wprowadzania nowych norm.

Następnie omówił on nowe zasady polityki mieszkaniowej w naszym budownictwie, która będzie charakteryzowała się oszczędnością w budowie nowych mieszkań, obniżeniem ich standardu oraz zmniejszeniem ilości powierzchni mieszkaniowej przypadającej na jedną osobę. Nowa polityka obejmuje również przydział mieszkań, które ze strony państwa otrzymywać będą jedynie najbiedniejsi, przy czym przydziały ogłaszane będą publicznie na cały rok naprzód. Władze wojewódzkie czynią starania, by tą drogą w pięciolatce zbudować nie 90 tys. jak planowano, a 100 tys. izb mieszkalnych.

Problemem jest również bardziej ekonomiczne wykorzystanie uzbrojonych terenów pod budownictwo przemysłowe. Braki rysujące się w sile roboczej można będzie zaszkodzić przede wszystkim przez wykorzystanie rezerwy w najbliższym pięcioletcu, a to przez odpowiednie zorganizowanie transportu ludzi.

Na zakończenie swego wystąpienia i sekretarz KW PZPR w Gdańsku Płasiński w imieniu egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego przekazał wszystkim stoczniovcw serdeczne pozdrowienia z okazji imiennicy i życzył im zdrowia i ich rodzinom szczęścia w życiu osobistym.

Pierwsza jaskółka — co z następnymi?

A WIEC MAMY PIERWSZĄ „JASKÓŁKĘ” NA GDANSKIM NIEBIE WYDAWNICZYM — JASKÓŁKĘ NIE BYŁE JAKA. Przed kilkunastu dniami w sprzedaży ukazał się PIERWSZY OD WIELU LAT GDANSKI FOLDER (reklamowa składanka) pod nazwą „Gdańsk”. Posłada on dobrą szatę i staranne opracowanie graficzne, które w tego typu wydawnictwach ma przecież wcale nie małe znaczenie. Inteligentnie dobrane zdjęcia są zasadniczym językiem tego typu wydawnictwa — trzeba powiedzieć — w foliote „Gdańsk” jest językiem BARDZO WYMOWNYM. Tekst objaśnia je w sposób oszczędny i w zasadzie ogranicza się do skromnego komentarza wstępno.

Wykonane przez czolowych fotografów Wybrzeża zdjęcia są chyba najbardziej typowe dla współczesnego Gdańska. Ponieważ zaś tekst opracowany został nie tylko w języku polskim, ale również ROSYJSKIM, ANGIELSKIM I NIEMIECKIM, za bardzo celowe należy uznać zastawienie CZTERECH FRAGMENTÓW GDANSKIEGO ŚRODOWISKA — Z OKRESU RUIN TUZ PO ROKU 1945 I OBECNIE, PO ZAKOŃCZENIU ODBUDOWY. Zwracając uwagę na fakt, że to zadanie miały wypełnić za pomocą wzmianki o turystyce informacjami o ważniejszych instytucjach w trójmieście.

TAK więc gdański folder ANDRZEJA PAWLUKA (redakcja) I ZDZISŁAWA KRÓLA (opracowanie graficzne) jest pierwszą nie tylko w historii jaskółki wydawniczej tego typu na gdańskim niebie. NIESTETY, NIC NIE WSKAZUJE NA TO, BY BYŁA TO OZNAKA WROSNĄCEJ MAMY, NIESTETY, ŻADNEGO INNEGO WYDAWNICTWA TEGO TYPU, KTÓRE MOŻNA BY WSUNĄĆ DO REKI PRZYBYWACIEMU DO GDANSKA CUDZOZIEMCOWI, żadnego, które by mówiło nam chociażby o jak bardzo lakoniczny sposób o tym, co zastaliśmy w Gdańsku w 1945 roku i czego to dokonał, które pokazywałyby mu piękno ważniejszych obiektów, zachęcały do obejrzenia i ułatwiałoby nam nasz wybrzeż.

ANI jednego — bo wydanych przed kilku laty, skromnych graficznie folderów, poświęconych głównie problemom kulturalno — architektonicznym NA RYNKU OD DAWNA NIE MA. Aż przykro powiedzieć (przemawia tu przez autora, rzecz jasna, patriotyzm lokalny), że WOJ. SZCZECIŃSKIE MA JUŻ WYDANY POKAZNY KOMPLET 19 (DZIEWIĘTNASTU) FOLDERÓW, poświęconych nie tylko Szczeciniowi i miasteczkom letniskowym wybrzeża zachodniego, ale nawet miastom powiatowym i ważniejszym szlakom turystycznym Szczeciniem i śródbrzeżem. W PRZYGOTOWANIU JEST DALEJ SERIA TEGO TYPU WYDAWNICTWA.

A. MCLEWSKI
P. S. W drugim wydaniu folderu „Gdańsk” warto by większą uwagę zwrócić na zwiększenie ilości informacji statystycznych. Zapomniano też podać liczbę mieszkańców współczesnego Gdańska.

POLSKA posiada dziś — po Związku Radzieckim — największą flotę handlową wśród krajów demokracji ludowej. To flota bardzo nowoczesna, przeżywiająca nieprzerwany okres rozbudowy i ekspansji na szlaki całego świata.

Przed wojną Polska posiadała jedynie 38 statków o łącznej nośności 120 tysięcy ton. Ile statków zarejestrowanych było w Wolnym Mieście Gdańsku oraz w portach Szczecinie i Kołobrzegu, wchodzących dziś w skład naszego państwa, nie wiadomo dokładnie, były to jednak niewielkie ilości, większość bowiem floty ówczesnych Niemiec zarejestrowana była w wielkich portach zachodniomorskich — od Lubecki po Kilonię, Hamburg do Bremy.

CIĘKANOSĆ ŚWIATA

G DYBY tylko pocztą przyjechała, wysłałbym czym prędzej list z pretensjami na adres: Adam — w raju. To jedyny, bliżej podany adres naszego przyjaciela; nie stety, że względu na jego nieposłuszeństwo wobec gospodarza — dawno już nie aktualny. Można rozmawiać starych się wytyumaczyć postępek pierwszego, według legendy biblijnej, człowieka — że brak witamin, że wrodzona prostoduszność i uległość poci silnej wobec słabej. Nie jednak nie zmieni fakt: to on pierwszy skoszował owoc z drzewa poznania. O to właśnie mam do niego pretensje.

Albowiem przez jedno jedynie jabłko wszczepił rodząjowi ludzkiemu nieustanną, nienasyconą nigdy chęć poznania świata. Od kolebką, od pierwszych kroków i pierwszych słów dziecka jego umysł wybucha jak wulkan, zasypując wszystkich dokoła pytaniami w rodzaju: „Czy koń, jak nie ma skóry, to się wstydzi”? Ta eksplozja ciekawości przebiega cichnie, tłumiona po piętach obowiązków nauki szkolnej; nawet studia, zawód i zadowolenie, satysfakcja wykonywana praca — nie zawsze potrafią przywrócić dawną namiętność.

Walcą się jednak wśród nas, szarych ludzi, podjeżdżających osobniczo, których od dzieciństwa ŻADZA STAWIANIA PYTAŃ wcale nie opuściła. Na pozór wydają się zupełnie tacy sami, jak inni ich współziomkowie: jedzą, piją (nie wyjącając trunków wysokich), chodzą do kina, spędzają urlop nad wodą lub w górach. Wy starczy jednak poznać ich bliżej, a wnet jak sztywno z worka wyłazi nieśmiertelne „dlaczego”. To słowo, jak zaklęcie rządzi całym ich życiem i skłania ostatecznie do wybrania zawodów jak najbardziej (tak by się przy najmniej wydawało) niepraktycznych; w każdym razie niepopularnych, jak na przykład: astronomia i geofizyka. A przecież w tym niezrozumiałym dla ogółu wyborze tkwi żelazna konsekwencja, niegaszone w dzieciństwie zdawkowymi odpowiedziami zainteresowania — co też właściwie z tą ziemią i z tym niebem, jak one powstały i jak są zbudowane?

G DYBY zgromadzić wszystkie, co w różnym czasie i w różnych krajach powstało na ten temat napisane, powstałaby pokaźna biblioteka. Byłby tam opis Ziemi, na której wsparte na kolumnach spoczywa kryształowe Niebo z przyczepionymi do niego gwiazdami; Ziemi — płaskiego ta-

le, okrążonego Oceanem; Ziemi — dna skrzynki, której wiekiem jest niebo. Jakże wiele w porównaniu z tym wszystkim wiemy dzisiaj! Ale i najbardziej szczegółowe współczesne dzieła, które by się w tej bibliotece znalazły, nie zawierają wszystkiego, co chcąc wiedzieć ci zapaleńcy o niewyczerpanej ciekawości. Albowiem każda odpowiedź rodzi nowe pytania i w ten sposób staje się zaledwie dalszymi badaniami i poszukiwaniami.

Są ludzie, którzy w tej permanentnej namiętności stawiania pytań dopatrują się słabości umysłu ludzkiego: ja widzę w niej jego siłę. To nic, że są pytania, na które nie potrafimy jeszcze dać odpowiedzi; znajdziemy je w przyszłości. Moja pewność wypływa z wiary w potęgę umysłu ludzkiego, z wiary, która — co za paradoks! — opiera się na przesłankach rozumowych. Wystarczy spojrzeć i ocenić, ileśmy wydarli temu światu tajemnic — aby zdać sobie sprawę, że nie znajdujemy się bynajmniej u końca, lecz zaledwie gdzieś u początku tej drogi.

A odkrywają ją właśnie ludzie, oddarzeni PASJĄ POZNANIA; ci, którzy często wbrew radom rodziny, przyjaciół, znajomych obrali „niepraktyczny” zawód. Jak kiplingowski słoniak, który „ustawicznie zadawał przeróżne pytania”, wytłumaczył się owi poszukiwaczce z utartą konwencją życia, aby zaspokoić swoją nienasyconą ciekawość świata. Chociaż muszą przy tym pokonywać opory środowiska, o ilez lepszej od swoich poprzedników sytuacji się znajdują! Tamci zbierali cięgi, jak słoniaki, które „jeżeli wielki wuj, Struś, szarpnął ostrymi, bardzo ostrymi szponami, wielką ciotką, Żyrafą, kopnęła twardym, bardzo twardym kopytem... gruby wuj, Hipopotam, uderzył swą bardzo szeroką łapą... a wlochaty wuj, Pawian, dał klapsa wlochatą, bardzo wlochatą łapą”.

Ci — współcześni nam — mają większe szczęście. Gdyby nie fakt, że o jakimkolwiek końcu nie może być mowy, można by to nazwać „happy endem”. Przeciwnie ich dociekania teoretyczne uwiecznione zostały w m. in. sfotografowaniem drugiej strony Księżyca i kosmicznym lotem człowieka!

„No i co z tego? Co nam to daje?” — pytają sceptycy. Prawda, dzisiaj (w sensie bezpośrednim) jeszcze nie, Ale tak samo mówili się w początkach wieku o lotnictwie. Czy trzeba teraz przekonywać kogokol-

wiek o jego znaczeniu? A nie jest to przecież jedyny przykład.

Tak więc upór, zapal, przejęcie i nieustanna dociekliwość prowadzą w rezultacie do wyników o znaczeniu w najwyższym stopniu praktycznym.

Praktycznym — dla ogółu; czy również dla badacza? Tak, dla nich też, i to w coraz większym zakresie. Na całym świecie nauka zaczęła popłacać.

To bardzo ważne. Dla nich jednak — nie najważniejsze. Za skarby Szamamu nie wyrzekliby się

jabłka poznania. Bo, jak mówi poeta:

„Że będzie mi w świecie
raju brak,
Niech się mój pan nie
spodziewa.
Bo taki raj człowiekowi
nie w smak,
Co zakazane ma drzewo
włać”.

A IEC może jednak zrezygnować z listu do Adama?

Dedalus

* Henryk Heine: „Adam Pierwszy”, w przekładzie A. M. Świrskiego, „Dzieła Wybrane”, tom I, PIW, Warszawa, 1956.

Na „Żeromskim” do Ameryki Płd. płyną Anna Seghers i Mieczysław Fogg

Jeden z najnowocześniejszych statków towarowych PLO m/s „ŻEROMSKI”, znany nie tylko z doskonałych wyników eksploatacyjnych uzyskiwanych na linii południowoamerykańskiej, lecz także z luksusowych pomieszczeń pasażerskich, z których każdorazowo korzysta wielu podróżujących.

I oto obecnie „Żeromski” wychodzi w swój kolejny rejs z Gdyni do Portów Ameryki Południowej. Na statek zaakrebowali już niedługo ni pasażerowie, których nazwiska znane są chyba na całym świecie.

Pasażerką „Żeromskiego” jest m. in. wybitna pisarka niemiecka Anna Seghers, obywatelka NRD, stale mieszkająca w Berlinie. Ma dzisiaj 60 lat, lecz nadal posiada w sobie duży zasób energii i nadal zajmuje się twórczością literacką. Anna Seghers płynie na „Żeromskim” na 10 tygodni do Brazylii do kad zaproszona została przez Związek Pisarzy Brazylijskich i oświadczyła przez swojego pisarza postępowego George’a Amado.

— Nie żałuję, że skorzystałam z usług PLO wybierając się w tę podróż — mówi nam p. Seghers na pokładzie „Żeromskiego”. — Jestem zachwycona polskim statkiem, wygodami i serdecznością jaką się spotkałam ze strony pracowników eksploatacji pasażerskiej PLO i załogi statku.

W Brazylii Anna Seghers wygłosi szereg odczytów o postępowej twórczości literackiej Niemiec i niemieckich pisarzy młodego pokolenia. Pani Seghers udaje się do Brazylii wraz ze swym małżonkiem. Przypominamy tytuły najwybitniejszych utworów pisarki jakie ukazały się w tłumaczeniu polskim. Są to „Ślodym krzyż”, „Umarli pozostają młodzi” i „Decyzja”. Napli-

sała ona 15 powieści tłumaczonych na różne języki. Obecnie pracuje nad nową historią z okresu Wielkiej Rewolucji Francuskiej, która nosi tytuł „Światła na szubienicach”.

Równie popularnym pasażerem „Żeromskiego” będzie w tym rejsie Mieczysław Fogg, który niedawno obchodził jubileusz 30-lecia pracy artystycznej. Odebrał on 3-4-miesięczne tournée artystyczne po krajach Ameryki Łacińskiej: Brazylii, Argentynie, Urugwaju i ewentualnie Wenezueli. Znał piosenkarz bardzo sobie ceni podróż polskimi statkami, uznaje je jako relaks i świetny wypoczynek.

Tej parze dostojnych pasażerów „Żeromskiego” życzymy jak najprzyjemniejszej podróży.

(czes)

Jaka będzie pogoda?

- Lipiec nie taki mokry
- Upały w 2 dekadzie
- Raj dla turystów i wczasowiczów

Krakęły różne Kassandry, „spece” zagraniczne od długoterminowych prognoz, że lipiec ma być mokry, deszczowy, że urlop w tym miesiącu to zmarnowany czas itp. „Jedna pani drugiej panu” a do tego jeszcze pochopny komentarz w Radio czy w tygodniku i plotka obiega cały kraj — szykuje się okropny lipiec, będzie lato bez przerwy...

A tymczasem z treści prognozy, przygotowanej przez naszych meteorologów w oparciu również o źródła zagraniczne, wynika, że nie taki diabeł straszny jak go malują... Oczywiście nikt nie twierdzi że w lipcu bez przerwy będzie tylko świecić słońce i żadna chmurka nie ukaze się na niebie. Ogólna charakterystyka miesiąca mówi, że lipiec będzie dość ciepły z opadami w pobliżu lub nieco powyżej normy. To znaczy praktycznie, że spodziewane są dni i chmurne i z opadami, ale nie będą to okresy zbyt długie, takie jak np. w roku ubiegłym, gdy lato rzeczywiście niemal bez przerwy...

Oto szczegółowy „ROZKŁAD JAZDY POGODY” na potwierdzenie naszego umiarkowanego optymizmu.

1 DEKADA: przeważać ma zachmurzenie umiarkowane, okresami tylko duże. Opady raczej przelotne i skłonnosć do burz bez której zresztą lipiec nigdy się nie obejdzie. Temperatura w pobliżu normy a więc w dzień około 24-25 stopni, nocą ok. 13-14 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich i północno — zachodnich. Cyrkulacja mas powietrznych z tych kierunków sugeruje raczej umiarkowaną temperaturę, bez upałów.

Wielkie jest wszystko własnie tak, jak przewidywałem. Można przyjąć, że ten typ pogody będzie wskazywał na odpowiedź.

Wicherek

„Tramping 1961”

- Tanie, zdrowe i wygodne formy turystyki
- Znow inaczej z „Autostopem”

SŁYSZELISZCIE już o nowych formach tegorocznej turystyki, o tzw. „Tramingu 1961”? Nie?... „Tramingu 1961” zostaje wprowadzony w br. jako eksperymentalna forma turystyki przez Zjednoczenie Państwowej Komunikacji Samochodowej oraz Zarząd Główny PTTK.

O co chodzi w tymże „Tramingu 1961”, pytamy długoletniego pracownika PTTK, kierownika biura Zarządu Oddziału „Trójmiasto”, mgr Zbigniewa Lipińskiego.

— Zaczęło się to równo rok temu, gdy przedstawiciel „Sztandaru Młodych”, red. Jankowski odbył próbną jazdę, tzw. autobusowy

tramping PKS — mówi mgr Lipiński. — Szlak wynosiący 4 tys. km, przejechał w ciągu 6 tygodni; polegało to, na przesiedlaniu się z autobusu do autobusu, na przesiadkowaniu rozkładu jazdy, wyszukiwaniu odpowiednich połączeń. Próba wypadła po myślnie.

— No i... — Wprowadzona w br. akcja „Tramingu 1961” polega na wprowadzeniu do sprzedaży w placówkach PTTK biletów turystycznych, upoważniających posiadaczy do przejazdów autobusami PKS na terenie całego kraju w ciągu 14 do 30 dni od daty wypisanej na bilecie.

— Nasz Oddział posiada już do rozprowadzenia kilkadziesiąt tysięcy, które można nabyć na podstawie zamówień w biurze Zarządu Oddziału w Sopocie, plac Konstytucji 3 Maja nr 12.

— Cel akcji? — Umożliwienie młodzieży i zainteresowanym turystyką przedstawicielom starszego pokolenia wypoczynku, poznania naszego kraju na trasie wybranej przez samych uczestników, przy wykorzystaniu komunikacji PKS.

— Warunki uczestnictwa? — Dokumentem upoważniającym do wzięcia udziału w „Tramingu 1961” jest bilet turystyczny PKS z fotografią właściciela ważny na: 14 dni w cenie 300 zł, 30 dni w cenie 550 zł.

Dla wykupienia biletu, poza wpłaceniem odpowiedniej kwoty konieczne jest ukończenie 18 lat (młodszy tylko pod opieką) i przedłożenie w placówce PTTK specjalnego kuponu akcji, wyciągniętego ze „Sztandaru Młodych”, lub nabytego w PTTK, wypełnionego, ostatecznego i podpisanego przez jedną z komórek organizacji: związku zawodowego, PTTK, ZMS, ZMW czy ZSP. Chodzi o to, by jedna z tych instytucji stwierdziła, że zainteresowany korzystał z tego biletu w celach turystycznych. Następnie: okazanie dowodu osobistego lub innej ważnej legitymacji, doreczenie foto-

grafii 3,5 x 4,5, zgłoszenie daty rozpoczęcia jazdy i trasy wycieczki. Należy dodać, że wszyscy uczestnicy tegorocznego „Tramingu 1961” biorą udział w ocenie akcji, a czekając na nich cenne nagrody w Zarządzie Głównym PTTK.

— Jak należy korzystać z biletu? Na ile przejazdów jest on ważny? — Na nieograniczoną ilość przejazdów i długości trasy, w okresie wypisanym na blankiecie. Można go wykorzystywać jedynie na trasach regularnych z wyjątkiem autobusów pospiesznych i przeznaczonych do przewozu pracowników.

Przed rozpoczęciem każdej jazdy należy się zgłosić w kasie PKS dla zarezerwowania miejsca, lub skorzystać z usług „Orbisu”. Przy wstąpieniu na trasie (przystankach) PKS bilet uprawnia do wejścia tylko w miarę posiadanych wolnych miejsc.

— Podobna mi się to i myślenie, że chętnych na taki rodzaj spędzenia urlopu znajduje się sporo. Ale może jak już mówimy o jazdach 4-10-kilometrych, to powie nam pan coś o autostopie.

— No cóż, nowy regulamin „Autostopu” na br. zakładano inaczej i inaczej wyszło to w praktyce. Wina nie leży tu po stronie organizatorów, ale po stronie korzystających, którzy nie dopełnili w odpowiednim terminie obowiązków, przewidzianych w regulaminie.

Mam tu na myśli wpłaty na książeczki PKO (terminy, raty).

Na posiedzeniu Prezydium Społecznego Komitetu Autostopu, w dniu 24 bm. nastąpiła zmiana w regulaminie. Książeczka „Autostopu” może nabyć osoba, która posiada w PKO wkład w wysokości 400 złotych wpłaconych nawet w jednej racie, z tym, że wpłata musi być dokonana na 7 dni przed zakupem książeczki. Niech będzie pociechą dla młodzieży, że książeczka autostopowa posiadamy dość. Dla wszystkich na pewno wystarczy.

Rozmawiała: A. O.

Skład i druk: GDANSKI ZAKŁ. GRAF. w Gdańsku Zam. 1347 — G-4

Wszystko o flocie handlowej

O tempie rozwoju naszej floty najlepiej świadczą zestawienie jej wzrostu w ciągu pięciu zaledwie miesięcy br. Przybyło nam w tym czasie 7 statków o nośności 44 600 ton, dzięki czemu z początkiem czerwca br. flota polska liczyła 771 tysięcy ton.

Do końca 1965 roku PMH powiększy się o 91 nowych statków i w 1965 roku składać się będzie z 206 statków o nośności 1 260 000 ton. Średnia nośność statku polskiego wynosić będzie wtedy ponad 8 000 ton, zaś aż 37 proc. polskiej floty będzie składać się z 5 lat.

Jak wielką rolę odgrywa flota w transporcie i rozwoju własnego handlu zagranicznego dowodzi następujące zestawienie: tylko w ciągu 5 miesięcy br. nasze statki przewiozły 2,5 mln ton towarów (o 24 proc. więcej niż w tym samym okresie roku ub.) przynosząc równocześnie wpływ w wysokości 27 milionów dolarów.

Obok marynarzy i pracowników administracyjnych, którzy obsługują polskie statki, stocznie remontowe obsługujące głównie własną flotę zatrudniają 5 tys. osób. Z obsługi naszej floty żyją nasze porty (15 tys. osób), stocznie budujące statki (19 tys. osób), przedsiębiorstwa portowe i usługowe.

Dlatego bilans zysków własnej floty mieści się nie tylko w bilansie przedsiębiorstwa żeglownego, ale w bilansach wszystkich innych przedsiębiorstw pośrednio lub bezpośrednio świadczących na rzecz utrzymania i rozwoju floty handlowej.

Do najważniejszych problemów o rozwiązania na najbliższe lata należy zdecydowanie o dalszych losach naszej żeglugi pasażerskiej, przy czym chodzi tu nie tylko o to, czy „Batory” będzie miał następce (a może dwóch), ale również o wykorzystanie dużej koniunktury w przewozach pasażerskich, jaka od kilku lat panuje na naszych liniach do Południowej Ameryki.

(a)



Na zdjęciu Mieczysław Fogg i Anna Seghers

Tegoroczne „DNI MALBORKA” pod znakiem muzyki i śpiewu

Przewodniczący Społeczny Komitet Odbudowy Zamku Malborskiego Tadeusz Mazur właśnie powrócił z odbytego w Prezydium MRN posiedzenia SKOZ, które zatwierdziło ostatecznie przygotowywany od kilku tygodni program Dni Malborka.

Organizowane już czterokrotnie Dni Malborka zaczynają się dotychczas 7 czerwca, tj. w dniu w którym w roku 1457 wjechał na Zamek Malborski Kazimierz Jagiellończyk, i trwały w zasadzie do połowy sierpnia. W bieżącym roku obchodzone mają być w pierwszej połowie lipca. Dlaczego — pytamy.

Istotnie, organizując w tym roku Dni Malborka w czasie od 8 do 16 lipca, odwołujemy się do tradycji. Nie zamierzając jednak absolutnie rezygnować z wiazywania w obchodach do sukcesu politycznego króla Jagiellończyka, który dał początek dziejom polskiego Malborka, pragniemy wygrać dwie sprawy, które zresztą zalegają się. Pierwsza, to zmasowanie odbywających imprez.

W ubiegłych latach, rozłożone na okres sześciu tygodni, odbywały się one wyłącznie w soboty lub niedziele. Robiło to wrażenie jakiegoś „malborskiego lata”. Pragniemy w dalszym ciągu zaprzeczyć do Malborka i różnorodność imprez, które trwają sezonu turystycznego, je dnak w organizacji Dni Malborka przyswajamy nam zaimprowizację szczególną atmosferę zainteresowania wśród mieszkańców i gości historią, kulturą i tradycją Malborka, wytworzenia swobodnego nastroju. Używać to można jedynie w wyniku skupienia imprez i uroczystości.

Po drugie chcemy zapewnić możliwość wzięcia udziału w Dniach Malborka licznej rzeszy turystów, a właśnie — jak wskazują doświadczenia ubiegłych lat — na pierwszej połowie lipca przypada szczególne nasilenie ruchu turystycznego.

Czym szczególnie będą charakteryzować się tegoroczne Dni Malborka? — Charakterystycznych momentów Dni Malborka w br. wymienilibyśmy trzy. Pierwszy z nich, to podkreślenie polskości tego regionu oraz szczególnych osiągnięć gospodarczych i kulturalnych.

8 lipca odbędzie się w Zamku uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, następnego zaś — w niedzielę — Zjazd Wojewódzki Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Prof. Karol Górski z UMK, autor pracy „Dzieje Malborka”, wygłosi w tym czasie odczyt na temat niektórych problemów polskiej historii Malborka oraz spotka się na wieczorne dyskusyjnym z gronem działaczy PTTK.

Funkcjonuje już Muzeum Zamkowe ze stałymi wystawami — historyczną, architektoniczną i konserwatorską. Społeczny Komitet Odbudowy Zamku uczestniczy w rozwoju muzeum: w bieżącym roku na zakup ekspozycyjnych przeznaczymy z funduszy SKOZ sumę kilkuset tysięcy złotych.

Momentem charakterystycznym dla tegorocznych Dni Malborka będzie lekki, rozrywkowy charakter przewidzianych imprez. Dni Malborka w r. 1961 odbywać się będą pod znakiem muzyki i śpiewu. Rozpocznie je

Teatr Muzykalny z Gdyni „Rozkoszną dziewczyną” (8 lipca), zakończy — tenże teatr „Panna Wodna” (15 i 16 lipca). 9 lipca, Państwowy Teatr im. Stefana Jaracza z Olsztyna wystawi „Nifouche”, a 13.VII. Teatr Popularny z Grudziądza — komedię muzyczną „Król włóczków”.

Zespół dramatyczny ZNP z Kwidzyna wystawi 14 lipca „Me za Foltasówną”. Poza tym, program jednego z „dni” zapełni występami zespołu Powiatowego Domu Kultury ze Sztumu, innego — zespołu Garnizonowego Klubu Oficerskiego z Malborka. Jubileuszowy koncert (15-lecie pracy zespołu) da pod koniec Dni Malborka chóral „Lutnia”. Z nowym programem wystąpi także: chór OSP „Piołun” z Lasowej Wielkiej, orkiestra wojkowska i ZZZK. Podczas koncertu orkiestra dętych odbędzie się, przygotowana przez Wydział Kultury Prez. PRN, zgradowa pod światełkami historii Malborka. Program recytacji różnorodny, zawiera i... lekki. Czy to wszystko co można powiedzieć o „dniach”?

Warto wspomnieć jeszcze, że obok stałych ekspozycji Muzeum Zamkowego, przygotujemy kilka wystaw, m.in. wystawę rysunków dzieci szkolnych, tematycznie związaną z Malborkiem i jego zabytkami oraz wystawę „Malbork w fotografii”.

Czy to jest ów „trzeci moment”?

— Nie. Trzecią rzeczą charakterystyczną tegorocznych Dni Malborka będzie specjalna dekoracja miasta. Wśród różnych elementów dekoracyjnych przewidujemy wykonanie kilkunastu trwałych plansz na płachtach pilśniowych. Całość będzie dostosowana do charakteru głównej trasy turystycznej między dworcem kolejowym, a Zamkiem. Opracowanie projektu i jego realizację powierzamy zespołowi pod kierunkiem mgr inż. Leśniewicza i inż. Bronowskiego.

Rozmawiał: TOLD

Arka gra z Unią Tarnów

W sobotę na stadionie w Gdyni, piłkarska jedenastka miejscowej Arki rozegra ostatni w tej rundzie na Wybrzeżu mecz mistrzowski II ligi. Przeciwnikiem naszego beniaminka będzie tarnowska Unia, która ostatnio pokonała (3:1) na własnym boisku poznańską Olimpię.

Goście przyjeżdżają do Gdyni w swym najsilniejszym składzie z Sienkiewiczem w bramce, bombardierem Spodzieją i Rusinikiem w ataku.

Arka po ostatnich porażkach ze Stalą w Rzeszowie i Garbarnią w Krakowie będzie zapewne chciała zrehabilitować się przed własną publicznością i, zainkasować bardzo potrzebne punkty. Wydaje nam się, że pokonanie tarnowian nie jest w możliwościach Arki. W grze gra ambitna i dobre przygotowanie kondycyjne. Liczymy na ładny mecz...

Spotkanie Arka — Unia rozegrane zostanie w sobotę na stadionie przy ul. Elsmonta w Gdyni, Początek o godz. 18.30 (a nie jak informują afisze o godz. 18).

Nie chodzi o życie klienta — chodzi o plan

PAWIETACIE jeden z pierwszych panoramicznych filmów, jakie oglądaliśmy na Wybrzeżu? Nosił tytuł „Zatrzymać wóz nr H-02-06!”. Może zresztą zapomnieliśmy i pomyśleliśmy, że numer, ale sens tytułu filmu był jednoznaczny: należy za wszelką cenę zatrzymać samochód osobowy o określonym numerze! W małym francuskim miasteczku właściciel warsztatu mechanicznego naprawiał piękny „Mercedesa”. I nie skończył roboty. Nie dokręcił jakiegś śruby. Tymczasem nadszedł klient, a żona mechanika wydała mu wóz. Katastrofa! Jest pewna. Skromny, nieznanym nikomu mechanik, ma do wyboru: albo się dźbieć cicho i czekać na tragiczną wieść, albo podnieść larum, które jeśli nie dojdzie do pędzącego automobilisty, — wszystkim innym wskazuje sprawcę katastrofy. I mechanik wybiera to drugie.

W ruch idą telefony i patrole policji drogowej, radio stacja nadaje ostrzegawcze komunikaty, wystraszony o życie swego klienta, mechanik, stawia na nogi cały departament: trzeba naprawić niedopatrznie i nie dopuścić do katastrofy!

FILM ten przypominał mi się wczoraj. Nasz redakcyjny kierowca zaprosił mnie do garażu.

Redakcyjna „Warszawa” oddana została do TOS nr 6 w Oliwie w pierwszych dniach czerwca br. Miano m. in. dokonać wymiany sworznia zwrotniczego w przednim lewym kole. W polowie czerwca kierowca odebrał samochód. Wczoraj poprowadził go do drogi, po fachowcach z TOS, spojrzeli na koła. Z czterech śrub skręcających zwrotnicę z tarczami piasty — trzy miały tylko dwie dolne. Jedną górną śrubę zastąpiła bez nakrętki (aż dziw że nie wypadła do środka) i brakiem poprzecznego otworka mówiła każdemu laikowi, że jest śrubą „obcą”, nie oryginalną, nie przystosowaną do założenia koniecznego tu zawieszki zabezpieczającej. Czwarć śruby nie było w ogóle. Proźno kierowca rozbił koło, szukając jej w bębnie. — Śruby nie było.

W turnieju tenisowym akademików znamy już mistrzów juniorów

Wczoraj rozegrano na kortach Lechii finałowe gry juniorskie i juniorek turnieju tenisowego Akademickich Mistrzostw Polski. W finale gry pojedynczej juniorów Ignatowicz (Gd.) wygrał z Marmurkiewiczem (Gd.) 4:6, 6:0. W grze pojedynczej juniorek Łapszówna (Gd.) pokonała Nowakowską (Gd.) 6:4, 6:3. W grze podwójnej juniorów para gdańska Marmurkiewicz, Ignatowicz wygrała z parą gliwicką Torowska, Bednarska 3:6, 8:6, 6:4. Wreszcie w grze mieszanej juniorek para gdańska Łapszówna, Ignatowicz wygrała z parą gliwicką Nowakowska, Torowska 8:6, 4:6, 6:3.

Następnym punktem oficjalnego programu jest otwarcie wystawy 40-letniego dorobku gdańskiego AZS. Wystawa otwarta zostanie o godz. 20 w hallu na II piętrze Politechniki Gdańskiej.

Centralnym punktem obchodów 40-lecia AZS gdańskiego będzie uroczysta akademia, w której udział wezmą członkowie Komitetu Honorowego obchodów 40-lecia gdańskiego AZS, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, poseł Ziemi Gdańskiej, dr Stefan Jedrychowski. Będzie on uczestniczył przez dwa dni w obchodach jubileuszowych i organizowanych z tej okazji w Akademickich Mistrzostwach Polski.

Dzisiejszy program oficjalnych uroczystości jest dość obszerny. Już o godz. 11 w bazie żeglarskiej AZS w Wisłoujściu odbędzie się wodowanie jachtu „Swarowe III”.

O godz. 16 na stadionie Lechii nastąpi uroczyste otwarcie XI Akademickich Mistrzostw Polski. W otwarciu tym wezmą udział wszyscy uczestnicy imprez organizowanych z okazji jubileuszu gdańskiego AZS.

Poza tym dzisiejszy program przewiduje zawody w innych dyscyplinach. Na stadionie AZS przy Alei K. Marksa rozegrane zostaną przed południem dwa spotkania piłkarskie, w AOS — zawody szermierze (o godz. 9 rano), na kortach

WYSTAWY

CBWA w Sopocie (przy moście) — wystawa malarstwa Kazimierza Ostrowskiego i Jerzego Fedkowicza; prac Marii Hiszpańskiej — Neumann oraz wystawa obrazów ceramiki Krzysztofa Henisza, Bolesława Książka i Zygmunta Madejskiego.

CBWA Salon Wystawowy w Gdyni ul. Świętojańska — jubileuszowy pokaz prac uczniów Państwowego Liceum Techniki Plastycznych w Orlowie.

Katowia w Gdańsku — wystawa pt. „Tropem zbrodni hitlerowskiej” — czynna codziennie od godz. 8 — 19.

Studentki Salonu Wystawowy w Gdańsku — wystawa malarstwa Stefana Kościelkiego — czynna codziennie od godz. 17 — 22.

Muzeum Archeologiczne w Gdańsku ul. Mariacka 25/26 — wystawa pt. „Pradzieje Pomorza” — czynna codziennie w wyj. poniedziałków i dni poświadczeń.

Muzeum Pomorskie w Gdańsku — czynne codziennie w wyj. poniedziałków w godz. 10 — 15; w niedziele od 10 — 17.

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni (Bulwar Szwedzki) — czynne codziennie w wyj. poniedziałków od godz. 11 — 17.

na; TOS powinien alarmować redakcję, domagać się zwrotu omyłkowo wydanego wozu! Niestety, nie podobnego nie nastąpiło. Samochód jeździł po drogach, cudem uniknął katastrofy i tylko przypadkiem odkryto w nim niedbalstwo TOS. Tak więc wydało się wreszcie, że cała ta pisanina na specjalnych blankietach, że wszystkie te papierzyska nie spełniają żadnej roli i nie warte są funta kłaków. Podobnie zresztą jak poziom usług TOS. Usług, których w myśl informacji wypisanych na tabliczkach wiszących przy wjeździe do TOS — nie wolno klientowi obserwować i pilnować, nie wolno sprawdzać na miejscu. Zdaniem kierownictwa TOS klient może to zrobić dopiero po odjeździe.

...nawet gdyby wypadło to „na łonie Abrahama”...

Bo TOS, państwowe, monopolistyczne, poważne, przedsiębiorstwo usługowe to nie jakiś tam wystraszony, francuski mechanik... Tufaj nie chodzi o życie klienta — chodzi o plan!

Z.

Tu XI AMP

Dziś największe nasilenie imprez i uroczystości

Dr St. Jedrychowski uczestnikiem obchodów 40-lecia AZS Gdańsk

Dzień dzisiejszy będzie chyba najbardziej „pracowitym” dniem XI Akademickich Mistrzostw Polski i obchodów 40-lecia gdańskiego AZS. W dniu dzisiejszym przybywa też na Wybrzeże przewodniczący Komitetu Honorowego obchodów jubileuszu 40-lecia gdańskiego AZS, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, poseł Ziemi Gdańskiej, dr Stefan Jedrychowski. Będzie on uczestniczył przez dwa dni w obchodach jubileuszowych i organizowanych z tej okazji w Akademickich Mistrzostwach Polski.

Dzisiejszy program oficjalnych uroczystości jest dość obszerny. Już o godz. 11 w bazie żeglarskiej AZS w Wisłoujściu odbędzie się wodowanie jachtu „Swarowe III”.

O godz. 16 na stadionie Lechii nastąpi uroczyste otwarcie XI Akademickich Mistrzostw Polski. W otwarciu tym wezmą udział wszyscy uczestnicy imprez organizowanych z okazji jubileuszu gdańskiego AZS.

Poza tym dzisiejszy program przewiduje zawody w innych dyscyplinach. Na stadionie AZS przy Alei K. Marksa rozegrane zostaną przed południem dwa spotkania piłkarskie, w AOS — zawody szermierze (o godz. 9 rano), na kortach

SLA zorganizowała ostatnio zawody lekkoatletyczne dla młodzieży sopocheńskich szkół podstawowych, walczących o puchar przechodni SLA Sopot.

A oto wyniki: bieg na 60 m — 1) Buszkiewicz (szk. 8) 8,6, 2) Pawlak (6) 8,7, 3) Skodowska (2) 8,7, skok w dal — 1) Podczarska (szk. Cw.) 4,54, 2) Buszkiewicz (8) 4,36, 3) Tyburc (6) 4,24, skok wzwyż — 1) Podczarska (szk. Cw.) 1,33, 2) Tyburc (6) 1,25, 3) Wygonowska (szk. Cw.) 1,25, rzut piłką pantową — 1) Orłowska (3) 48 m, 2) Stasiak (3) 45 m, 3) Kleina (8) 41 m, 4) x 60 m — 1) szk. 6 32,7, 2) szk. 2 34,0, 3) szk. 8 34,5.

CHŁOPCY: bieg na 60 m — 1) Popaszkiewicz (6) 7,8, 2) Pilch (8) 7,9, 3) Idziński (4) 8,0, skok w dal — 1) Pilch (8) 5,10, 2) Grabowski (6) 5,15, 3) Dzikowski (8) 5,09, skok wzwyż — 1) Grabowski (6) 1,50, 2) Malinowski (6) 1,40, 3) Markowski (6) 1,45, rzut piłką pantową — 1) Witas (7) 63 m, 2) Kazimierzczak (6) 61 m, 3) Wojtanis (2) 61 m, sztafeta 4 x 60 m — 1) szkoła nr 6 — 30,6, 2) szk. nr 1 — 31,8, 3) szk. nr 3 — 31,9.

W punktacji ogólnej dziewczęta zwyciężyła szkoła nr 6, zdobywając 220 pkt. i wyprzedziła: szkołę nr 6 — 200 pkt., Szkołę Cwieczek — 157,5 pkt., oraz szkołę nr 2 — 182,5 pkt. Wśród zespołów chłopców triumfowała drużyna szkoły nr 6, gromadząc 201 pkt., przed szkołą nr 2 — 173,5 pkt. i szkołą nr 8 — 175 pkt.

Puchar przechodni zdobyła młodzież szkoły nr 6, uzyskując 401,5 pkt., przed szkołą nr 8 — 395 pkt. i szkołą nr 2 — 362,5 pkt.

Regulamin zawodów pucharu młodzieży przewidywał, że zespół, który trzy razy kolejno wywala ca puchar, zdobywa go na własność. Trzykrotnie zwyciężyła młodzież szkoły nr 6, puchar stał się jej własnością. Gratulujemy!

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

5.36 — Muzyka poranna, 6.50 — Gimnastyka, 7.40 — Przegląd prasy, 8.36 — Odpowiadamy na listy, 8.46 — Muzyka poranna, 9.10 — Arie operowe, 9.30 — Radiowy poradnik językowy, 9.40 — Z całego świata, 10.20 — Z życia Związku Radzieckiego, 10.30 — Muzyka ludowa Dalekiego Wschodu, 12.45 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego, 15.05 — Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer, 15.20 — Dla dzieci odc. reportażu pt. „Śladami Stasia i Nel”, 15.35 — Tydzień, 20.30 — Łódź miasto, 21.00 — Wszystkie jesteśmy sędziami, 22.00 — Ostatnie wiadomości, 22.05 — Omówienie programu,

17.10 — Neptun, 17.15 — Program dla dzieci „Zrobimy to sami”, 17.45 — Reportaż z Gdańska pt. „Port-gdz, 17.45”, 18.15 — TV Kurier W-wsk, 18.30 — Program dla dzieci, 19.30 — Dziennik,

18.45 — Aud. z cyklu „Szukać mi 15 miliardów złotych”, 19.00 — Omówienie programu,

Bokserzy Polonii bawili w NRD

Z NRD powrócił drużynowy bokserski gdańskiej Polonii, która rozegrała tam dwa towarzyskie spotkania. W pierwszym z nich 16 bm. gdańszczanie zmierzali się z SC Motor Karl Marx-Stadt przegrywając 8:12. Warto zaznaczyć, że w zespołach niemieckim wystąpiło czterech reprezentantów NRD (Stoepfer, Schulze, Kaczorowski i Possowski).

A oto wyniki walk: Frankowski, walcząc bardzo dobrze i mając przewagę przez dwie rundy, osłabł dopiero w trzeciej i przegrał z Richterem, Andruszkiewicz pokonał Esserta, Chmielewski przegrał ze Stoepferem, Kujda wygrał z Haddubrochem, Bronis uległ Kaczorowskiemu, Sułczyński i 20 stał poddany przez sekundanta w drugiej rundzie Schulzemu, Kankowski przegrał z Possowskim, Sułczyński II wygrał z Franzem, Wnek uległ Hartelowi i Pudrowski wygrał z Birkem.

Wyjątkowo uroczystą oprawę otrzymało drugie spotkanie bokserów Polonii, następnego dnia (17 bm.) we Freibergu, gdzie przeciwnikami drużyny gdańskiej był BSG Turbine Freiberg.

Jeszcze przed spotkaniem oboje drużyny podpisały wspólny apel, w którym czytamy m.in.: „My sportowcy z BSG Turbine Freiberg i z ZKS Polonia Gdańsk w związku z dalszym spotkaniem, żądamy podpisania traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowania kwestii Berlina zachodniego...”

„Dzisiejszy mecz bokserski uważamy za jeszcze jeden wkład w walce o pokój. Nasza wzajemna gościnność i przyjaźń niech będzie wyrazem jedności narodów polskiego i niemieckiego”.

Po powitalnych przemówieniach kierowników obu zespołów rozpoczął się ten interesujący i toczący się w wyjątkowo sportowej atmosferze mecz. Zwyciężył pięciakrotny Polonista. A oto wyniki walk: Frankowski zremisował z Ilgem, Andruszkiewicz pokonał Egera, Chmielewski przegrał z S. Schmiederem, Kujda wygrał z A. Schmiederem, Bronis zwyciężył głosząc szel Bogara, Sułczyński I również głosami 2:1 pokonał Spillera, Kankowski uległ Fuchsovi, Sułczyński II przegrał przez dyskwalifikację w trzeciej rundzie z Suchackim, Wnek zremisował z Fleischem, Pudrowski wygrał z Kretschmerem.

Bokserzy gdańscy powrócili do Gdańska bardzo zadowoleni, tak z uzyskanych wyników, jak i z serdecznego go przyjęcia, jakie im w NRD zgotowano. (st)

AZS przy ul. H. Sawickiej we Wrzeszczu również przed południem spotkania siatkówki i koszykówki, wreszcie na kortach Lechii (stadion) od godz. 9 rano mistrzowski turniej tenisowy.

O godz. 10.30 grają siatkarze Dynamo Berlin z reprezentacją okręgu gdańskiego.

O godz. 11.30 koszykarze AZS Gdańsk zmierzają się z zespołem AZS Toruń.

Młodzież szkoły Nr 6 zdobyła puchar SLA

SLA zorganizowała ostatnio zawody lekkoatletyczne dla młodzieży sopocheńskich szkół podstawowych, walczących o puchar przechodni SLA Sopot.

A oto wyniki: bieg na 60 m — 1) Buszkiewicz (szk. 8) 8,6, 2) Pawlak (6) 8,7, 3) Skodowska (2) 8,7, skok w dal — 1) Podczarska (szk. Cw.) 4,54, 2) Buszkiewicz (8) 4,36, 3) Tyburc (6) 4,24, skok wzwyż — 1) Podczarska (szk. Cw.) 1,33, 2) Tyburc (6) 1,25, 3) Wygonowska (szk. Cw.) 1,25, rzut piłką pantową — 1) Orłowska (3) 48 m, 2) Stasiak (3) 45 m, 3) Kleina (8) 41 m, 4) x 60 m — 1) szk. 6 32,7, 2) szk. 2 34,0, 3) szk. 8 34,5.

CHŁOPCY: bieg na 60 m — 1) Popaszkiewicz (6) 7,8, 2) Pilch (8) 7,9, 3) Idziński (4) 8,0, skok w dal — 1) Pilch (8) 5,10, 2) Grabowski (6) 5,15, 3) Dzikowski (8) 5,09, skok wzwyż — 1) Grabowski (6) 1,50, 2) Malinowski (6) 1,40, 3) Markowski (6) 1,45, rzut piłką pantową — 1) Witas (7) 63 m, 2) Kazimierzczak (6) 61 m, 3) Wojtanis (2) 61 m, sztafeta 4 x 60 m — 1) szkoła nr 6 — 30,6, 2) szk. nr 1 — 31,8, 3) szk. nr 3 — 31,9.

W punktacji ogólnej dziewczęta zwyciężyła szkoła nr 6, zdobywając 220 pkt. i wyprzedziła: szkołę nr 6 — 200 pkt., Szkołę Cwieczek — 157,5 pkt., oraz szkołę nr 2 — 182,5 pkt. Wśród zespołów chłopców triumfowała drużyna szkoły nr 6, gromadząc 201 pkt., przed szkołą nr 2 — 173,5 pkt. i szkołą nr 8 — 175 pkt.

Puchar przechodni zdobyła młodzież szkoły nr 6, uzyskując 401,5 pkt., przed szkołą nr 8 — 395 pkt. i szkołą nr 2 — 362,5 pkt.

Regulamin zawodów pucharu młodzieży przewidywał, że zespół, który trzy razy kolejno wywala ca puchar, zdobywa go na własność. Trzykrotnie zwyciężyła młodzież szkoły nr 6, puchar stał się jej własnością. Gratulujemy!

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

5.36 — Muzyka poranna, 6.50 — Gimnastyka, 7.40 — Przegląd prasy, 8.36 — Odpowiadamy na listy, 8.46 — Muzyka poranna, 9.10 — Arie operowe, 9.30 — Radiowy poradnik językowy, 9.40 — Z całego świata, 10.20 — Z życia Związku Radzieckiego, 10.30 — Muzyka ludowa Dalekiego Wschodu, 12.45 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego, 15.05 — Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer, 15.20 — Dla dzieci odc. reportażu pt. „Śladami Stasia i Nel”, 15.35 — Tydzień, 20.30 — Łódź miasto, 21.00 — Wszystkie jesteśmy sędziami, 22.00 — Ostatnie wiadomości, 22.05 — Omówienie programu,

17.10 — Neptun, 17.15 — Program dla dzieci „Zrobimy to sami”, 17.45 — Reportaż z Gdańska pt. „Port-gdz, 17.45”, 18.15 — TV Kurier W-wsk, 18.30 — Program dla dzieci, 19.30 — Dziennik,

18.45 — Aud. z cyklu „Szukać mi 15 miliardów złotych”, 19.00 — Omówienie programu,

CO, GDZIE I KIEDY w trójmieście

TEATRY

GDAŃSK — Opera i Filharmonia Bałtycka — „Rita” i „Obrazy baletowe” 8.10.

GDYNIA — Muzyczny — „Panna Wodna” 8.20.

FOTOPLASTIKON — Wrzeszcz „Od Aten do Madrytu”.

FOTOPLASTIKON MORSKI — Gdynia — „Oryginalne zdjęcie z walk Polskiej Marynarki Wojennej na morzach w II wojnie światowej” cz. I.

KINA

GDAŃSK — „Leningrad” — „Siomany wódz” (panoramiczny) USA od 1. 16. 10. 12.30, 15.30, 17.45, 20.15.

„Kamerale” — „Wzgorze 905” jug. od 1. 12. 15.45, 18. 20.15.

„Drukarz” — „Ucieczka przed cieniem” czeski od 1. 18. 17. 19.15.

„Zak” — „Meln Kampf” szwedzki od 1. 16. 18. 18. 20.15.

„Motiwa” — „Czas przeszły” pol. od 1. 16. 15.45, 18. 20.15.

„Flasht” — remont.

„Panorama” — „Normandia — Niemcy” fr. — radz. od 1. 13. 15.45, 18. 20.15.

„Wióknarz” — „Minuta zwie-rzeń” fr. od 1. 18. 20.

„Wiosna” — „Kroki we mgle” ang. od 1. 18. 15.45, 18. 20.15.

„Gedania” — remont.

WRZESZCZ — „Znicz” — „Witaj smutku” (panoram.) USA od 1. 18. 16. 18. 20.

„Bajka” — „Statek z dynamitem” rum. od 1. 16. 9.30, 11.30, 12.30, 16. 18. 20.

„Tramwajarz” — „Dama Kame-liowa” USA od 1. 16. 15.45, 18. 20.15.

„Zawisza” — „Czerwony atrament” weg. od 1. 16. 18. 20.

„Jagienka” (ul. Wajdeloty) — „Sprawa 308” radz. od 1. 12. 17. 19.

„Lechia” (stadion) — „Perla” meks. od 1. 16. 22.

„Nowy Port” — „I Maja” — „Niemowle na manewrach” ang. od 1. 12. 16. 18. 20.

OLIVA — „Delfin” — „Miejsce na górze” ang. od 1. 18. 15.45, 18. 20.

GDYNIA — „Warszawa” — „Jak zabić starą panią” ang. od 1. 14. 16. 18.15, 20.15.

„Atlantyk” — „Piotruś Pan” USA od 1. 7. 16. 18.15, „Po-

les Bergere” fr. od 1. 18. 20.30.

„Gopłana” — „08/15 — Kapituła cja” NRD od 1. 18. 10. 12.30, 15.30, 18. 20.30.

„Mimoza” — „Dwa pietra szczęścia” weg. od 1. 16. 16. 18.15, 20.30.

„Klubowe” — „Pół żartem, pół serio” USA od 1. 18.

OKSYWIE — „Mewa” — „Kryż walczyków” pol. od 1. 18. 20. GRABOWEK — „Fala” — „W załoc Białych Niedźwiedzi” radz. od 1. 7. 16; „Clao, clao Bambina” wł. od 1. 16. 18. 20.15.

ORŁOWO — „Neptun” — „Złoty pustyń” USA od 1. 7. 16; „Kłopoty z miłością” NRD od 1. 14. 18. 20.

OBŁUZE — „Marynarz” — „Bunt kapłana” czeski od 1. 16. 18. 20.

CHYLONIA — „Promień” — „Madame de...” fr. od 1. 18. 16. 18. 20.

RUMIA — „Aurora” — „Niezapomniany kamerdyner” ang. od 1. 12. 18. 20.15.

SOPOT — „Polonia” — „Kobiety czekają” szwedzki od 1. 18. 15.30, 17.45, 20.

„Bałtyk” — „Złoty historia” radz. od 1. 16. 15.30, 17.45, 20.

„Letnie” — „Wyzwanie” wł. od 1. 16. 22.

PRUSZCZ — „Krakus” — „Traper z Kentucky” USA od 1. 16.

Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich

„ARKA“**organizuje rezerwę pracowników**

wstępnego przetwórstwa rybnego i przeladunków do prac na terenie Portu Rybackiego w Gdyni.

Rejestrację obejmuje się kobiety i mężczyźni zamieszkałych na terenie woj. gdańskiego.

Przedsiębiorstwo zabezpiecza kandydatom przeprowadzenie badań lekarskich, przeszkolenie BHP oraz przyznanie w zawodzie patroszarki, solarza oraz innych pracach. Zdobyte odpowiednich kwalifikacji daje możliwości przejścia do stałego zatrudnienia w przedsiębiorstwie.

Wynagrodzenie za pracę — obliczane wg stawek akordowych, względnie dniówkowych wraz z dodatkami za pracę w niedzielę i święta wypłacane dwa razy w miesiącu.

Ponadto pracownik rezerwy otrzymuje:

- 1) 150.— lub 100.— zł za zgłoszenie gotowości do pracy wypłacane co 3 miesiące.
- 2) Deputat rybny określony układem zbiorowym pracy w wypadku uzyskania prawa do wynagrodzenia o którym mowa w punkcie 1.
- 3) Opiekę lekarską w ambulatorium przyzakładowym.
- 4) Wczasy pracownicze na ogólnie obowiązujących zasadach.
- 5) Odzież roboczą i ochronną na czas pracy wydawaną każdorazowo na miejscu pracy.

Rejestrację przeprowadza się codziennie w sekcji zatrudnienia zakładu produkcji, tel. 19-51, wewn. 41, gdzie można uzyskać szczegółowe informacje. Bliższych danych udziela również referaty zatrudnienia przejdzie rad narodowych w Gdyni, Sopocie i Gdańsku.

Informujemy prezydium gromadzkich rad narodowych powiatów: puckiego, wejherowskiego, kartuskiego o możliwości zorganizowania dowozu większych grup pracowników z określonego terenu.

3310-K

UCZNIÓW

do nauki zawodu montaż instalacji centralnego ogrzewania, wodociągów i kanalizacji, blacharza-izolatora, ślusarza — przyjmie

Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” Gdańsk, ul. Na Piaskach 10.

Bliższych informacji udziela dział produkcyjny — pokój 26. 3215-K

OGŁOSZENIA DROBNE**MATRYMONIALNE**

MAKOWSKI, Puck 29-22, kojarzy dyskretnie małżeństwa. Opisy 10 zł znaczkami pocztowymi. PG-3211

KAWALER lekarz z USA, spędzający urlop na Wybrzeżu, poznaj lekarza, den-tystkę, wdowę, bezdzietną lub rozwiedzioną do lat 35. Cel matrymonialny. — Fotooferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „SM-50356”. G-50356

RZEMIEŚNIK lat 37, przy-kojarzy bez nalogów pozna-panią w celu matrymonial-ny. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia — pod „SM-50419”. G-50419

NERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO 15 ha z inwentarzem, własność, sprzedam. Józef Muchowski, Dalwin, p-ta Turze — pow. Tczew. P-1143

DOM z ogrodem składają- się z 3 mieszkań po 2 pokoje z kuchnią z wy-godami w centrum Wrze- szczy tania sprzedam. In- formacja: Wrzeszcz, ulica Partyzantów 49, klatka B m. 5 od godz. 18 — 20. G-53135

DOM 2 razy po 4 pokoje z kuchnią sprzedam. Cła- zyska, Przemysły, Kola- taja 11, I p. K-3280

DOM w Szklarskiej Porę- bie 4 pokoje z kuchnią, ogródek 578 m. ziemi i du- ży sklep niedrogo sprze- dam. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdynia pod „S-50399”. G-50399

WILLE niedokończona w Ciechocinku — okazynie sprzedam. Gdynia, telefon 44-60. G-50403

KUPNO

KAJAK składany produk- cji zagranicznej lub „Nep- tun” produkcji krajowej kupię. Oferty: Zakład Ze- garmistrzowski, Wrzeszcz, Hibnera 45. G-53130

SPRZEDAŻ

„JAWĘ” 175 po dotarciu sprzedam, zamienię na sa- mochód. Wrzeszcz, Fredry 3/1. G-53187

„OCTAVIE” nowa niedo- tartą sprzedam. Oferty — „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „53189”. G-53189

OWCZARKI podhalańskie z metryką sprzedam. Wrzeszcz, Traugutta 6 m. 6. godz. 19-20. G-53170

PROJEKT zatwierdzony na budowę garażu w środku- cie sprzedam. Gdańsk, Wied- narska 22 a — 8 Lubli- ski, godz. 17-20. G-53174

„FIAT 1100 — Simca” sprze- dam. Gdańsk — Siedlce — Szara 30 tel. 338-51. G-53050

SAMOCHOŁ DKW — stan idealny sprzedam. Janowo Pomorskie, Osada Koloje- wa nr 30 Józef Zapłata. G-50405

SAMOCHOŁ BL 11 „Cl- troen” sprzedam. Wido- mość: Gdynia, ul. Szkolna 4. G-50408

FOTO „Zorka 4”, „Kijew” radio samochodowe, płaszcz- skórzany sprzedam. Gdynia, Abrahama 60 m. 20. G-50412

50 KUR jednorocznych ra- sy Sussex sprzedam. Gdynia, tel. 54-55 lub Ciecho- cino, Pucka 17 a. G-50411

„OPEL KAPITAN” — rok 1948 z zapasowym silni- kiem, skrzynia biegów po- kapitalnym remoncie pi- nie sprzedam. Leborg, ul. Gdańska 101 TOS. G-50415

„JAWĘ” 250/16 (3.000 km) sprzedam. Gdynia, ulica Zgoda 10 m. 8 tel. 37-93. G-50423

WFM sprzedam. Gdynia — Sw. Piotra 12 tel. 65-36 — Lipka. G-50425

PLYTY gipsowe na ścia- ny, działowe i izolacje, pustaki „Alfa” najkorzyst- niej otrzymasz Wytwórnia „Wibroblok”, Gdynia, Czer- wonych Kosynierów 70 — tel. 37-65. G-50427

MOTOR WSK 6 tys. km — sprzedam. Dzwonię 321-51, wewn. 009 Szpilewski. G-50428

KAROSERIE „Warszawy”, „Opel Kapitana” oraz most- tywny okazynie sprzedam. Wiadomość: tel. 522-65. G-53152

SNOWIAZALKE konna 1 silnik elektr. 11 kW 350/660 V sprzedam. Bog- un, Subkowy — powiat Tczew. P-1054

„JAWĘ” 250 na 19-klach- stan dobry sprzedam. Mi- kołajki Pom. — tel. 45. P-1163

„SUPER OCTAVIE” kolo- rur czarnego z radiem — sprzedam. Sopot, Abrahama 20. G-53035

14 ULI wielkopolskich z pszczołami okazynie sprze- dam. Gdynia, Wrzeszcz, Batorego 30/3. G-53040

SAMOCHOŁ DKW F-8 — oraz silnik do łodzi MO-6 sprzedam. Gdynia, Kaspro- wicza 15 a m. 2. G-50865

MASZYNE „Singer” gabi- netową bebenkową sprze- dam. Gdańsk, plac Walo- wy 6-3. G-53109

DOSKONAŁA „Pobieda” z radiem sprzedam. Wrzeszcz — Grunwaldzka 21 „Auto- servis” telefon 430-72. G-53115

SPAWARKĘ wirową nową 400 A za 12.000 (cena fabr. 29.000) sprzedam okazynie. Tel. 334-60. G-53116

„PANNONIE” mało uży- wana sprzedam z powodu wyjazdu. Gdańsk, Poczto- wa 2/9. G-53118

SKUTER „Peugeot” sprze- dam. Wrzeszcz, Konrada Leczowska 32 m. 3 po 18. G-53119

PALME — feniks sprzedam. Sopot, Wybickiego 13 m. 1. godz. 15-18. G-53121

AWO — Sport mało uży- wany sprzedam. Sopot — 20 Października 77/3. G-53122

SYPIALNIE mało używa- ną 1 wózek spacerowy — sprzedam. Wrzeszcz, Wa- ryńskiego 16-8. G-53125

STOŁOWY orzech kauka- ski okazynie sprzedam. Wrzeszcz, Bolesława Chro- brego 58 a-6. G-53127

„MOSKWIĆA 402” po 24.000 km sprzedam. Oli- wa, ul. Zgoda I nr 8, — oglądać od godz. 16. G-53133

„JAWĘ” 250 na 19 sprze- dam. Oliwa, Armii Radzie- ckiej 20 m. 1 Meca. G-53134

KAMERĘ filmową 16 mm marki „Kijew” sprzedam. Tel. 316-47. G-53137

WFM sprzedam 5.000 zł. — Wrzeszcz, Traugutta 4/6 b. G-53138

SAMOCHOŁ osobowy — „Fiat 508” sprzedam. — Gdańsk, Rzeźnicka 47 a m. 4. G-53142

MOTOREK do roweru 540 sprzedam. Wrzeszcz, Wa- jdeloty 18 tel. 416-43. G-53148

KAROSERIE „Warszawy”, „Opel Kapitana” oraz most- tywny okazynie sprzedam. Wiadomość: tel. 522-65. G-53152

Na TARGACH w namiocie Cyrku

2 x W TYGODNIU nowe partie towarów po obniżonych cenach:

— tkaniny koszulowe w cenie od 8 zł

— tkaniny sukienkowe w cenie od 10 zł

— tkaniny jedwabne (pe- pita) w cenie od 20 zł

— reszki jedwabiu i ba- welny

— duży wybór kretonów

GDAŃSK

ulica Rajska

godz. 11 — 19

K-3023

Jantar

DODATKOWA PREMIA

100.000 ZŁ

— czeka na następnego szczęśliwca 5 trafnych liczb.

DODATKOWA PREMIE

25.000 ZŁ

— wygrywa kupon z 4 trafieniami + dod. MOTO CYKL

RADIO ODBIORNIK „T 3 1 5”

JUBILEUSZOWE premie 3.000 ZŁ

12.000 ZŁ

— dodatkowo rozlosowane zostaną wśród wszyst- kich kuponów biorą- cych udział w grze.

W przypadku stwierdze- nia większej ilości ku- ponów z 5 lub 4 tra- fieniami + dod. pre- mie pieniężne zostaną rozdzielone wśród po- siadaczy tychże ku- ponów.

Losowanie 212 kolejnej gry odbędzie się 2 lip- ca 1961 r. o godz. 11 w świetlicy Gdańskie- go Przedsiębiorstwa Bu- downictwa Miejskiego, Gdańsk, Wały Jagiel- lońskie 10.

GRAJĄCYM SZCZĘŚCIE SPRZYJA

PRZETARGI I LICYTACJE

Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiolo- giczna w Gdańsku, ul. Curie Skłodowskiej 1 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót adaptacyjno - budowlanych jak:

1. Przebudowa instalacji gazowej w budyn- ku nr 4.
2. Przebudowa kotłowni ciepłej wody dla bu- dynków stacji.
3. Instalacja ciepłej wody oraz uzupełnienie instalacji wod.-kan.
4. Wykonanie wentylacji mechanicznej w pra- cowniach stacji

Oferty mogą zgłaszać przedsiębiorstwa pań- stwowe, spółdzielcze i prywatne (w kopertach zalakowanych).

Bliższych informacji oraz ślepe kosztorysy udostępni dział admin. WSSE, ul. Hoene Wroń- skiego 5, pokój nr 3 tel. 315-35.

Otwarcie ofert nastąpi 14 lipca 1961 roku o godz. 14 w WSSE.

WSSE zastrzega sobie dowolny wybór ofe- renty. Termin wykonania prac ustala się do dn. 15 października 1961 r. 53205-G

OBWIESZCZENIE**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Powiatowego w Gdyni, rewir- u I, mający kancelarię w gmachu Sądu Po- wiatowego — Gdynia na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 lipca 1961 r. o godz. 12 w Gdyni-Ci- sówie przy ul. Chylońskiej nr 237 odbędzie się I licytacja ruchomości, składających się z: 1 to- karki do obróbki metali marki „De Pries” z mo- torem elektrycznym, 1 prasy ściernej z moto- rem elektrycznym oszacowanych na łączną su- me 38.000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 czerwca 1961 r. 3286-K Komornik

Przedsięb. Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 14 (barak 46 i 47) ogłasza przetarg nieograniczony na wy- konanie remontów bieżących w obiektach tu- czarni Góra Pomorska pow. Wejherowo.

Roboty należy wykonać z materiałów wyko- nanych w terminie do dnia 15. 9. 1961 r.

Ślepe kosztorysy sa do wglądu w dziale in- westycji przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior- stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie złożonych ofert nastąpi w dniu 10 lipca 1961 r. o godz. 9.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe- renty względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3305-K

LETNIKOM odstąpię 2 po- koje. Wrzeszcz, Kościuszki 108/2, dojazd 13. G-53161

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe wyłączone. Oferty: „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod „53169”. G-53169

WYNAJME pokój letnikom na lipiec, sierpień, Gdynia, Obrońców Wybrzeża 11 m. 6. G-53095

POKOJ luksusowy cen- trum Gdyni wynajmę lub zamienię. Tel. 516-88. G-50404

ODDAM czasowiczom po- kój, kuchnia samodzielnie na lipiec, Gdynia, Kooper- nika 9/7. G-50411

WYNAJME pokój wczaso- wiczom. Gdynia — Kamień na Górze tel. 17-50. G-50421

ZAMIEŃ 3 pokoje, ma- ła kuchnia, łazienka, gaz, co, centrum Gdyni na dwupokojowe mieszka- nie z wygodami w Gdyni. Oferty: „Dziennik Bałty- cki”, Gdynia — pod „50424”. G-50424

PRACA

GOSPOSIĘ przyjmę. Tel. 356-47. G-53158

CHŁOPAK do prac w go- spod. rolnym potrzebny od zaraz. Franciszek De- lewski, Gnień Wybud. — pow. Tczew. P-1145

MONTER elektryk i uczeń potrzebni na stałe. Gd. — Wrzeszcz, ul. Prusa 5/1 — Prusator godz. 20 — 21. G-53111

MALARZ meblowy i uc- zeń stolarski potrzebni. Stolarska, Wrzeszcz, Party- zantów 4. G-53117

PRZYJMĘ ucznia w zawo- dzie instalacji wodn.-kan., co, i gaz do lat 18 w Gdańsku, ul. Kurkowa 8 m. 4 I p. (dojście z ulicy Strzeleckiej za sądem) — zgłaszać się do godz. 9. G-53128

GOSPODIA do dziecka po- trzebna od zaraz. Oliwa — Krzywoustego 28 m. 20 — Zimniak. G-53145

STARSA osobę tylko o- pieka nad dzieckiem (7 go- dzin) przyjmę. Zgłoszenia: Ośrodek Zdrowia, Wrzeszcz — Kilińskiego — labora- torium do godz. 12. G-53151

CUKIERNIK potrzebny. — Gdańsk, Wały Jagielloń- skie 18. G-53156

KUCHARKA, pomoc ku- chenna potrzebne natych- miast do baru na sezon letni. Sopot, Powstańców Warszawy 67. G-53157

KULTURALNA opiekunkę dochodzącą do dwuletnie- go dziecka przyjmę od za- raz. Wiadomość: Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 131 a m. 4 w godz. 11-14 i 17-20. G-53164

BIELIŻNIARKA samodzie- lną potrzeba — koszu- le męskie. Oferty: „Dziennik Bałtycki”, Gdańsk — pod „53172”. G-53172

EKSPEDIENTKA energicz- na, inteligentna od zaraz potrzebna. Osobiste zgło- szenia: Gdynia, Skwer Ko- ściuski 15 a — Strzelnica Sportowa. G-50402

UCZNIA przyjmę. Zakład Elektrotechniczny, Gdynia, ul. Szkolna 4. G-50407

POMOC domową dobrą — przyjmę. Rzymowska, Gdynia, Świętojańska 78/1 tel. 21-02. G-50409

POMOC domową przyjmę natychmiast. Referencje ko- nieczne. Gdynia, ul. Ta- trzańska 41 m. 5. G-50418

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 258 wydaną przez ZSZ Malbork Wro- bleski. P-1144

ZGUBIONO legitymację kl. VII Jadwiga Borkow- ska i Barbara Borkowska kl. IV — I Liceum Ogól- nokształcącego w Sopocie. P-1148

PROSZĘ uczciwego znalaz- cę o doręczenie indeksu Technikum Wydziału Za- czętnego na adres Stani- sław Kłewek, Królewo — p-ta Stare Pole, pow. Mal- bork. P-1175

ZGUBIONO w Brzeźnie ko- smetyczkę z pieniędzmi, kluczykami i legitymacją AMG nr 5105. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: — Wrzeszcz, Marchlewskiego 10, klatka B m. 7. G-53146

AKADEMIA Medyczna w Gdańsku unieważnia legi- tymację nr 4162 Teresa Targomska, Gdynia, plac Kaszubski 1/8. G-50397

NAUKA

KURSY maszynopisania i stenografii w Gdyni, So- pocie i Wrzeszczu. Zapi- sy na rok szkolny 1961/62 przyjmuję Ośrodek Kurso- wy, Gdynia, Abrahama 8 tel. 2-46-94. K-2675

ANGIELSKI, francuski, la- cina dla początkujących niemiecki płynnie udzie- lać. Tel. 431-95. G-53159

LEKARSKIE

DR WOŁODZKO skórne — weneryczne — Wrzeszcz — Marksa 86, róg Mickiewi- cza od 18. G-52742

ROZNE

PRZYJMĘ współnika — wkład 40 tysięcy do pra- cowni bieliżniskiej pro- sperującej. Oferty: „Dzie- nnik Bałtycki”, Gdańsk — pod „53173”. G-53173

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kapeliśko Morskie Sopot — poszukuje pilnie- większą ilość pokojowych i pomocy kuchennych. Zgłoszenia przyjmuje sekcja ekonomiczna KMS — Sopot. 23 Marca 9-11. 3284-K

Projektanta terenów zielonych mgr inż. ogro- dnika lub inż. ogrodnika z praktyką terenową oraz 2 techników ogrodników na stanowiska kosztorysanta i mierniczego zatrudni Zarząd Zie- leni Miejskiej w Gdańsku, Oliwa, ul. Opacka 12 3050-K

Dyrekcja Gnieńskich Zakładów Podzespołów Ra- diowych w Gnieźnie zatrudni natychmiast inży- niera mechanika lub radiotechnika na stanowis- ko gł. konstruktora. dwóch technologów obró- ki skrawaniem ślusarzy i szlifiery narzędzio- wych. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr GZPR. Mieszkanie zakład zabez- piecza w br. 3300-K

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego — Gdańsk Wały Jagiellońskie 10 — za- trudni od 1 lipca br. kierownika działu zatrud- nienia i płacy, kierownika działu księgowości, archiwistę. Wymagane odpowiednie kwalifika- cje zawodowe. Wynagrodzenie wg układu zbioro- rowego prac w budownictwie. Zgłoszenia kandy- datów w sekretariacie dyrekcji przedsiębior- stwa — pokój nr 18. 321-K

Tynkarzy i murarzy zatrudni Spółdzielnia „Tech- noars” w Sopocie. Zgłoszenia Wrzeszcz, ul. Wa- jdeloty 28. G-53112

Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynieryjno - Morskiego zatrudni 20 robotników niewykwal-ifikowanych, 3 zbrojarzy na wyjazd do Świn- ujsia. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zapewniamy: czasowe przeniesienie, zwrot za przejazd, hotel i stolów- kę. Zgłoszenia Gdańsk - Wrzeszcz, Aleja Woj- ska Polskiego 11-13, pokój 41. 3266-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS — Oddział w Gdyni, ul. Węglowa 22 zatrudni natychmiast kierowców samochodowych z kat. prawa jazdy I, II i III. Kandydaci zgłoszą się do działu kadr oddziału. 50372-G

Fryzjerska Spółdzielnia w Gdyni, ul. Władysła- wa IV nr 50 przyjmie fryzjerów męskich od- zaraz. 50368-G

„Port Service” zatrudni: 1) pracownika na sta- nowisko zastępcy kierownika Wydziału Konser- wacji Statków. Wymagane: minimum średnie wykształcenie techniczne 5-letni staż pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłosze- nia: Gdańsk, ul. Piwna 1, tel. 344-39, 2) watch- manów statkowych ze znajomością języka an- gielskiego i szwedzkiego. Zgłoszenia: Wydział Portowy Gdynia, ul. Polska 23, tel. 62-15, Wy- dział Portowy Gdańsk, ul. Na Zaspę 3, tel. 323-72. 3296-K

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk” — Gdańsk — Oliwa, Drożyńskiego 8-11 zatrudnią od zaraz branżystę do działu zaopatrzenia — wymagane minimum średnie wykształcenie i co najmniej 5 lat praktyki. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr. 3299-K

Zjednoczenie Morskich Stoczní Remontowych w Gdańsku, ul. Wały Piastowskie 24 zatrudni od zaraz inżyniera na stanowisko kierownika działu inwestycji i ruchu. Wymagana co naj- mniej 3-letnia praktyka inwestycyjna. Warun- ki do omówienia na miejscu. 3302-K

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności — Gdańsk, Grunwaldzka 108 poszu- kuje kierowców samochodowych z II i III kat. po- zwolen. lakiernia samochodowego. Noclegi dla kierowców spoza Gdańska zapewnione. Wa- runki pracy i płacy do omówienia na miej- scu. Skierowanie z Wydziału Zatrudnienia ko- nieczne. 33

Nie brak zamówień

„Batory”
do Leningradu
w nagrodę
za opiekę nad SKO

Dla opiekunów SKO, którzy wyróżnili się swą pracą w upowszechnianiu oszczędności wśród młodzieży szkolnej, PKO przetrzyma nagrody i dyplomy uznania. Pierwszą nagrodę — bezpłatną wycieczkę do Leningradu m/s „Batory” przyznano opiekunom SKO ze Szkoły Podstawowej nr 19 w Gdańsku, p. Anieli Jastrzębskiej.

Bezpłatnie wczasy w Zakopanem uzyskała opiekunka SKO w Szkole Cwiczeń w Łęborku Bożena Szczywna i ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Starogardzie Zofia Garczyńska.

Nowe nabytki:
Rodzina łoś z Kampinosu
skunks
od załogi „Żeromskiego”

Oliwski Ogród Zoologiczny może znowu pochwalić się nowymi nabytkami. Mia nowicze w ostatnich tygodniach przybyła mu cała rodzina łoś, zakupionych dla naszego Zoo przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej w Parku Kampinoskim. Rodzinę łoś stanowi: matka, parka 2-miesięczny łoś i roczny łoś, starszy potomek tej samej łoś.

Łosie przebywają jeszcze okres aklimatyzacyjny, znoszą go dobrze i są podstawą do przypuszczeń, że w warunkach niewoli czuć się będą dobrze. Zresztą to przekonanie zadecydowało, że łośie te otrzymał nasz Ogród, posiadający najlepsze warunki hodowlane.

Okres kwarantanny ma już za sobą przywieziony przez załogę statku „Żeromski” oswojony skunks południowoamerykański, zwany brzydkiem... śmieszkiem. Dla kontrastu nadano mu w Zoo imię... „Kwiatek” (to na cześć skunka o tym samym imieniu, bohatera Disneyowskiego filmu „Bambi”).

Ponadto: liczne łanie przy czynili się do przyrostu w swych stadach. W ich ślady poszły również dwie łany.

Zachęcamy wszystkich, aby osobiście odwiedzili Zoo. Ze warto — niech świadczy o tym liczba 112 tysięcy osób, które w tym tylko sezonie zawiązały do Doliny Radości...

47 motocykli
w nagrodę
za oszczędność
i cierpliwość

Grono zmotoryzowanych gdańszczan powiększyło się ostatnio o 6 osób, bo tyle motocykli wylosowano dla mieszkańców naszego województwa, posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO promowanych motocyklami. Najwięcej szczęścia mają gdańszczanie ponieważ przy padły im 3 motocykle. Po jednej wygranej ma Gdynia, Elbląg i Malbork. Wszystkim życzymy przyjemnego urlopu na nową, własną WFM-ce.



PRZYPNIJMY HERMESOWI SKRZYDEŁKA

„Krzyżowa droga” klienta MHD
Bezdusznosc czy zła wola?

Zadawaliśmy bezdusznosc, a nieraz — ziewając — woli okazywane klientowi przez pracowników naszego handlu spotykamy się często. Tak często, że już niemal przywykliśmy... Niemniej przytoczymy tu perypetie, jakie przeżywał nasz czytelnik pan Kajetan K. z Gdyni, idąc za „szczytów”.

Przed dwoma tygodniami, 15 bm. zawiązał on do skle-

pu muzycznego MHD przy ul. Obr. Wybrzeża w Gdyni. Chciał kupić pokojową antenę telewizyjną (tę za 169 zł). U sprzedawcy stoi ska z płytami upełnioną, czy taka antena działała by w Gdyni. Zapewnienie otrzymał, kupił, zainstalował antenę i przekonał się, że... nie działa. Po dwóch dniach wrócił do sklepu, prosząc o przyjęcie z powrotem bezużytecznego towaru i zwrot pieniędzy. Zalałwał to już z inną sprzedawczynią, która antenę przyjęła, prosząc, by klient po pieniądzu zgłosił się 21 bm. Uczynił to, ale ponownie poproszono go, by przyszedł 24 bm.

Przyszedł. Zastal wówczas kierownika sklepu, który autorytatywnie orzekł, że ekspedientka nie miała prawa przyjmować raz już sprzedanego towaru, że roszczenia klienta są bezpodstawne...

Cóż robi klient? Udał się 26 bm. do działu handlowego MHD Różne i tam szuka ratunku. Znajduje. Mówią mu, że sklep jest obowiązany towar przyjąć i na wet natychmiast zwrócić pieniądze. Rozmawiają telefonem z kimś ze sklepu i ostatecznie uzgadniają, że klient tam zaraz przyjdzie i pieniądze otrzyma. Poszedł nie zaraz, lecz następnego dnia. Przeproszono go i powiedziano, że... nie ma tam, więc może zechce przyjść po południu. Nasz czytelnik „dmuchając na zimne” upewnił się, czy nie musi mieć jakiegos pismka z dyrekcji. „Nie, nie potrzeba”.

Po kilku godzinach pan K. zjawił się ponownie w sklepie, ludzkie się, że jest tu po raz ostatni. Mylił się. Bo oto sprzedawczyni powiadomiła klienta, że był pan kierownik i powiedział, że... musi być pismo z dyrekcji. Tu czytelnik nie wytrzymał i „eksplozował”, oceniając całe dotychczasowe działanie personelu sklepu jako... chamskie. Nie popieramy wprawdzie tego typu „wymiany poglądów”, ale też i nie dziwny się...

Doprowadzony do ostateczności klient udaje się do dyrektora naczelnego MHD, p. Turka, opowiada swoją historię i wreszcie tu sprawa się kończy: dyrektor informuje, że sklep obowiązany jest, na

mocy przepisów o reklamacji, zły towar przyjąć i pieniądze od ręki wypłacić. Dopiero decyzja dyrektora okazała się dla klienta równiaka sklepu muzycznego... „wiążąca”, po dwóch tygodniach wdróżył nasz czytelnik odyskalk pieniądza za towar nieucieczwie mu sprzedany.

Zła się w oku kręci, że w tak oczywistych sprawach musi osobiście interweniować sam dyrektor naczelnny. Współczujemy mu serdecznie... E.

SEZONOWE
TO i OWOZIEMNIANKI W GDAŃSKU
TO RARYTAS

OS z tym zaopatrzniem nie jest w porządku jeśli po młode ziemniaki tak chętnie w lecie kupowane do sładego mleka trzeba stać w kilometrowym ogonku, i to rano, bo już ok. godz. 10, 11 można nie dostać. A tak właśnie od kilku dni jest w

„Cie choroba”

...to tytuł imprezy estradowej w wykonaniu popularnych artystów i autorów znanych z warszawskich „podwieczorków przy mikrofonie” — piosenkarz i Reginy Bieleckiej, humorysta Jerzego Kotarskiego, konferansjera Mieczysława Pawlikowskiego, Jerzego Ofierskiego i radiowego zespołu muzycznego „Albatros” pod kierownictwem Romualda Milnera. Impreza odbędzie się w Teatrze Letnim w Sopocie w dniach 1, 2 i 3 lipca br. o godz. 19, w Gdańsku impreza w sali kina „Leningrad” w sobotę (1. 7.) o godzinie 22.

W Gdyni przedstawienie odbędzie się w sali kina „Warszawa” w niedzielę (2. 7.) o godz. 22.15. Przedprzedaż biletów — przy kasie Teatru Letniego w Sopocie, telefon 516-99 od godz. 12 — 16 oraz w kasie kina „Leningrad” i wszystkich oddziałach „Orbisu” w trójmieście.

Zamówienia zbiorowe przyjmują Woj. Agencja Imprez Artystycznych w Sopocie — telefon 516-99.

Nowe formy półkolonii
dla gdańskich dzieci

Pisaliśmy, że w bież. roku TPD wprowadza nowe formy półkolonii dla gdańskich dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżają, a matki nie mogą zapewnić im opieki, bo przez 8 godzin pracują.

Wybrano place zabaw w pobliżu świetlic, żeby w razie niepogody dzieci można było zabrać do domu. A więc przy MDK w Nowym Porcie, obok świetlicy PKP przy ul. Kołobrzeskiej (osiedle Przemyśle), przy świetlicy tramwajowej w Alei Wojska Polskiego (Wrzeszcz), przy Stoczni Północnej świetlicy (ul. Zakopłańska) oraz przy ul. Mariackiej na główne miasto. W tym ostatnim punkcie są trudności z lokalem, bo świetlica zajęta jest na mieszkanie zastępcze, ale są szanse przeniesienia lokatorów, więc może setka dzieciaków, bo tyle ich będzie w punkcie przy Mariackiej będzie miała się gdzie bawić w razie deszczu.

Wszystkie punkty będą czynne prawdopodobnie 5 lipca. Jeszcze TPD kompletuje kadry instruktorów i opiekunów spośród MKKF i nauczycieli. Zadaniem opieki będzie organizowanie zabaw dla dzieci i pilnowanie całej gamy.

Zamiarem TPD jest umożliwienie dzieciom zabaw poza miastem, w związku z tym z pomocą KM PZPR przeprowadzono rozmowy z wieloma zakładami pracy, które obiecały dać środki lokum. M. in. Żegluga Gdańska obiecała kilka przejazdów statkiem. W ten sposób wymienione punkty będą miejscami zbiórek, z których w pogodne dni dzieciarnia pojedzie w „nieznane”.

Ponieważ zabawy będą trwały po kilka godzin, prawdopodobnie od 10 do 17 godzin, dzieci muszą zabrać z domu śniadanie. TPD postara się jedynie o „picie”, tzn. mleko, herbatę lub kompot zależnie od pogody i możliwości. Przed otwarciem punktów organizatorzy przeprowadzą rozmowy z rodzicami celem uzgodnienia godzin zabawy, przypomnienia żeby dzieci były czyste itp. TPD podjęło się trudnego zadania, ale jeśli organizacja dopisze, im preza ta może przynieść wiele pożytku.

(t)

W kinie „Drukarz”
„New Rock Band”

...w dniach 30 bm. i 1 lipca o godz. 22 wystąpi zespół „New Rock Band” z koncertem muzyki big-beatowej.

Migawki
WYBRZEŻA

Kłopoty z koszem

Na plażach naszych, jak przystało na Europie, wypożycza się kosze. Po 7 zł za dzień, plus 20 zł kaucji. To jeszcze pół biedy, chociaż nie bardzo rozumujemy, dlaczego pobiera się kaucję za koszy, który z plaży raczej dość trudno byłoby wynieść.

Gożej, kiedy po kosi przyjdzie np. kobieta z dzieckiem. Plac biliet i kaucję — ciągnie z trudem ciężki koszy na miejsce opalania. Wychodząc z plaży, musi koszy „odtargać” spowrotem. Bo nie pomyślano o tym, aby w ramach dość wysokiej opłaty za wypożyczenie ko-

sza zapewnić także przeniesienie go o te kilkadziesiąt metrów.

Obecny stan rzeczy jest często przyczyną nieprzyjemnych zdrażeń na plaży.

ak.

Jedno słowo

„przepraszam”

Stary klient restauracji „Ratuszowa” w Gdańsku przyszedł do nas ze skargą na personel tego zakładu. Jako corpus delicti przyniósł listek salaty ze śmietaną i... muchą.

Nasz czytelnik nie miał nawet tak wielkiej pretensji o tę... muchę, ile o sposób załatwiania przez personel. Ponieważ podobny wypadek nie był pierwszym chciał mówić z równości. Pomoć ów nie miał czasu. Kiedy zwrócił uwagę kelnerowi, ten odpowiedział: „Panie, żona mi zawsze gotuje kaka fiory z robakami”.

Hm, kto co lubi. Można i tak. Ale można było po prostu poprosić i powiedzieć: „No, trudno — zdarza się, przepraszam”. „Przepraszam” i „dziękuję” — to są chyba słowa nietrudne a działanie ich jest na pewno bardziej skuteczne od innych.

(h.)

Collie rzeka...

Na pewno właściciel szkockiego owczarka — collie jest bardzo zmartwiony tym, że od kilku już dni jego ulubieniec gdzieś się ginał. Dlatego spieszymy donieść, że collie znajduje się w dobrych rękach — od niedzieli „mieszka” u dobrych ludzi, którzy przyszykują zblakaniego psa.

Dzieci tymczasowych opiekunów bardzo polubiły przybysza ale wyttumaczono im, że trzeba go zwrócić właścicielowi. Z łalem się z nim rozstać. I do noszą, że collie przebywa we Wrzeszczu przy ul. Nowowiejskiego 6, a można po niego przyszyć po godzinie 16.

E.

Z kroniki
wypadków

Wczoraj w Oliwie na ul. Kosciuszkiej spadł z drzewa 14-letni Jarosław Kunicki zam. przy ul. Kaprow 16. Chłopiec doznał złamania lewego udaru oraz wstrząsu mózgu. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala.

W Pruszkach Gdańskich nie trzeży motocyklista Jerzy Czerniak zam. w Straszynie, jadąc z dużą szybkością wpadł na zakręcie na betonowy płot i doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała. Ciężkim obrażeniami udar również jadący z nim Władysław Trojanowski. Obaj przebywają w szpitalu.

7-letni Zbigniew Wysocki zam. w Oruni przy ul. Małomiejskiej 36, porażony został wczoraj przez samochód, doznał ciężkich obrażeń ciała. Ranę głową chłopca przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

W Gdyni-Cisowej wpadł do otwartej głębokiej studzienki betonowej 6-letni Leszek Krzeminski zam. w Cisowej. Chłopca wydobyto ze studzienki i urazem czaszki oraz innymi ciężkimi obrażeniami ciała i odwieziono do szpitala.

Na ul. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu tramwaj linii nr 2 zderzył się z wozem konnym. Wypadek na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Jedynie rozbiciu uległ wóz i szyby w tramwaju.

W Sopocie w pobliżu dworca kolejowego zasnął nagle i stracił przytomność 61-letni Władysław Jastrzębski zam. w Cieszkowie. Nieprzytomnego przewieziono do szpitala.

W Gdańsku-Olszynie na ul. Olszanieckiej 37-letni Wolfgang Miller zam. przy ul. Zarosław 32, będąc w stanie nietrzeźwym przewrócił się i uderzył głową w krawężnik. Doznał on złamania podstawy czaszki oraz obrażeń twarzy. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

POŻARY
W Gdyni przy ul. Starowiejskiej 35-10 w mieszkaniu Zofii Jur, od pozostawionego pod prądem żelazka elektrycznego zapalił się stół. Niebezpieczeństwo pożaru zlikwidowane zostało przez gdańską jednostkę straży pożarnej.



UWAGA!

...Jak informuje Zakład Energetyczny Gdańsk w lipcu nie będzie pobierana należność za energię elektryczną od odbiorców z Gdańska i Sopotu.

DZIS

...30 bm. o godz. 20 w „Rudym kocie” rozpocznie się „Bal kocięty”. W programie występy solistów „Kocięta”. Gra sekcja rytmiczna Czechowskiego.

Z DNIEM I LIPCA

...WPKGG wprowadza dodatkowe autobusy na linię 101, które będą kursować na odcinku Gdańsk — Brama Wyżyna — Sopot — Monte Cassino od godziny 11 do 21, co 15 minut.